

OFIARA ŚMIERTELNA NA JEZIORZE GÓRNE

tygodnik drawskiego

2,00 zł

Czaplinek
Drawsko Pom.
Kalisz Pom.
Ostrowiec
Wierzchowo
Złocieniec

TYGODNIK W INTERNECIE - www.tpd.go.pl; Tel. - 0504 042 532; e-mail - tpd1@o2.pl

GAZETA POWIATOWA Nr 9 (223) Rok V 28.02.2008 Cena 2,00 zł (w tym 0% VAT) ISSN 1731-5646

Policja rozbiła dziuplę samochodową



(KALISZ POM.) Od kilku lat w powiecie drawskim i okolicznych powiatach ginęły drogie auta i znikwały bez śladu. Tropy wiodły do Kalisza Pom. i Szczecinka, ale policja gubiła je. Wreszcie dopadła sprawców.

ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH I ROBÓT DROGOWYCH



Paweł Bieć

- transport ciężarowy-samowyladowczy
- usługi dźwigowe
- usługi koparko-spychowe
- usługi maszyn drogowych
- usługi ciągnikowe

78 - 500 Drawsko Pom.
Ul. Łąkowa 19
Tel./fax (094) 363 34 01
Tel. Kom. 0602 637 277



OPTYK

PRACOWNIA OPTYCZNA

M & D Piszewscy s.c.

- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw

**LEKARZ OKULISTA
WTORKI, PIĄTKI**

Adres:
78-500 Drawsko Pom.
Ul. Piłsudskiego 21, tel. (094) 36 331 50

W NUMERZE

Powiat drawski
w latach
1945-1950 (cz. 3)

Wierzchowo
- dwie szkoły
z jednym
dyrektorem

Powiało i połamało

Strażacy ochotnicy
o każdej porze

„Olimpijczyk”
nie sprostął
rywalom

Siatkówka z dziwnej
niby okazji

Ola Waszczuk
zwycięska
w Sztumie

POZNAJ MAGIĘ KAMIENIA

GALAXY

Kamieniarstwo
Sebastian Kurzyk
Resko ul. Chopina 12
tel. 502 684 373

Sprzedaż Ratalna

- ☛ Parapety od 100 zł/mb
- ☛ Obudowy kominków od 800 zł
- ☛ Piaskowiec od 70 zł/mkw.
- ☛ Płytki granitowe, BLATY
- ☛ Elementy elewacyjne, schody
- ☛ NAGROBKI od 1500 zł
- ☛ Renowacja nagrobków



ZAKŁAD POGRZEBOWY PIOTR SKRZYPCZAK

SIEDZIBA: DRAWSKO POM. ul. Kosynierów 3
BIURA: ZŁOCIENIEC PL. 650-LECIA 2 - Kwaciarnia (094) 363-40-05
Drawsko Pom., Czaplinek, Złocieniec, Wierzchowo, Kalisz Pom., Ostrowiec

☎ 24h

Generał Dukaczewski w opinii nowych sojuszników**KTO PIERWSZY POLECIAŁ DO DOCHNAŁA?****DOCHNAŁ OD RAZU
POLECIAŁ PO PiSie**

I oto wiemy już, jakie grupy naszych niby-elit są najbardziej zainteresowane Dochnałem na wolności. To okolice stacji TVN. Pierwsze nazwisko, jakie pada z ust tego niby-biznesmena, to Wassermann. Drugie – Ziobro. Program będzie jeszcze trwał długo. Do wyczerpania nazwisk z IV RP. Bo cofką wróciła III. Szkoda, że akurat to w tej stacji, gdyż dobrze byłoby, aby tego rodzaju widowiska miały też charakter poznawczy, a nie tylko zaporowo – obronny. Z ust niby-biznesmena padła też nazwa tygodnika WPROST, zabrakło jednak NASZEGO DZIENNIKA. Zabrakło też, o zgrozo, dziennika RZECZPOSPOLITA. Mam nadzieję, że Czytelnicy tych pism nadal pozostaną przy nich, mimo, że nie zostały wymienione przez Dochnała, a to swoisty obciążenie dla wolnej prasy. W komentarzach nazajutrz nikt nie przypominał, że Dochnał powiedział, iż stanął w konflikcie z Kwaśniewskim i Millerem, gdyż oni wszystko chcieli w branży paliwowej oddać Roskom, a on nie i to z powodów patriotycznych.

Niby-biznesmen wyszedł z więzienia dla niepoznaki w otoczeniu kilku przestępców, by sprawić wrażenie, że oto Cwiakalski, klubowy znajomy Dochnała, i jego ekspert prawniczy, złoczyńców wypuszcza na wolność. O ile dobrze zrozumiałem podskórny przekaz Dochnała słany do telewizorów, mimo telewizyjnych najmordów - nawet z telekamerami, to polskie więzienie opuścił on na życzenie samego Władymira Putina, by Rosja nadal mogła w Polsce z bywalszymi już niby-politykami niby-lewicy nadal pogrywać sobie wedle odwiecznego wzoru. Pierwszy wist w tej sprawie, to idące horrendalne podwyżki cen gazu. By uwagę tak zwanej szerokiej publiczności zwrócić w zupełnie innym kierunku, z Moskwy do wiecznej "zielonej" Zielonej Góry Donald Tusk Pierwszy i Ostatni, przywiózł festiwal pieśni rosyjskiej.

Swoje pieśni odśpiewał też już Waldemar Pawlak, niemowa, który nigdy już niczego nie powie, ale mówić będzie, umarżając dług paliwowej firmie w wysokości, bagatelka, pół miliarda złotych. W tym samym czasie szerokiej publiczności rzucono do pogryzienia umorzony dług Porozumienia Centrum. Niektórym z obgryzaczy ten dług przestał smakować, a o pół miliardzie jako się nadal nie mówi. Dochnała

też nikt nie pyta. Są tacy, którzy twierdzą, że to też jeden z warunków Władymira Putina, a już przecież też niby-prezydenta.

Z powyższego jasno wynika, że ekipa Donalda Tuska Pierwszego i Ostatniego, nie rządzi nie tylko dlatego, że nie ma o rządzeniu zielonego pojęcia, ale zwyczajnie wyczerkuje na dyrektywy zewnętrzne. Od nowego prezydenta Rosji i od nowego prezydenta USA. Od Unii Europejskiej. Aż w końcu i tak rzuca się na kolana przed Ojcem Tadeuszem Rydzykiem i popływają sobie w Jego gorących źródłach.

**KTO SIĘ BOI POLSKIEGO
HARCERZA?**

W słuchaniu Niemców Tusk tak się zapędził, że kierowany przez niego rząd odstąpił od idei pobudowania we Wrocławiu Muzeum Ziem Odzyskanych. O tym wyborcom w czasie kampanii wyborczej i podczas wywiadów dla TVN nie mówił.

Owym niby-politykom i ich niby-biznesmenom nikt tak w Polsce nie przeszkadza, jak pan Antoni Macierewicz. Własne podeszwy by gryźli, by tylko tę jakże znamienitą postać zmieścić z powierzchni ziemi, albo tradycyjnie wysłać na Sybir. W tych dniach jesteśmy świadkami, jak owe kręgi pastwią się nad Panem Antonim, za przyczyną tego, że do polskich służb chciał wprowadzić element reprezentujący czysto polskie interesy. A jakież to element ten Pan chciał wyrugować i wyrugował z polskich służb? Pokażę Czytelnikom Tygodnika tylko samą górę: - Gdy oficerowie brytyjskiego wywiadu (MI-6), który przejął część archiwów Stasi przejrzyli dokumenty, zauważyli, że pojawiają się w nich nazwiska trzech szefów pol-

skiego wywiadu wojskowego. W konkluzji z analizy tych dokumentów Brytyjczycy napisali, że trzech szefów WSI było "bezpośrednio zaangażowanych w działalność wywiadowczą przeciwko Wielkiej Brytanii i Stanom Zjednoczonym już po upadku komunizmu w Polsce". Tych trzech szefów to generałowie: Bolesław Izdorzyczyk (kierował WSI w latach 1992-1994), Konstanty Malejczyk (kierował WSI w latach 1996 - 1997) oraz Marek Dukaczewski (ostatni szef WSI). Zachodni sojusznicy nie mieli zaufania do Polaków po kursach GRU i KGB. Michael Waller, analityk wywiadu, wiceprezes American Foreign Policy Council w Waszyngtonie, napisał, że już po przyjęciu Polski do NATO "zachodnie" wywiady unikały współpracy z niektórymi polskimi oficerami", a Warszawa była pomijana w wielu kwestiach dotyczących bezpieczeństwa paktu. (...) Sojusznicy nie dowierzali polskim absolwentom kursów KGB i GRU, bo często byli oni obiektami werbunku przez służby specjalne ZSRR a potem Rosji. Werbowano przede wszystkim oficerów, którzy w wolnej Polsce mogli objąć wysokie stanowiska w nowych służbach. A Rosjanie mieli w tej kwestii dobre rozeznanie, tym bardziej, że agenci często stwarzali takim kandydatom legendę wybitnych fachowców i umiejętnie sterowali ich karierami. - (Za "Rz.", 22.02, s.18/19, S.J).

**MINISTER I PROFESOR
W SEJMIE**

Poszukiwanie ludzi do służb w polskim harcerstwie – coż może być mądrzejszego i piękniejszego dla kraju też i na przyszłość. To najlepsza inwestycja. Dlatego przez oko-

lice wymienionych tu sowieckich służb, tak została wyśmiana. Teraz przyszłość kraju jest rozrysowana aż na kilka tysięcy dni do przodu. U ich kresu notable Platformy Obywatelskiej z generałem Dukaczewskim zdają się chcieć wylądować na Księżycu. Wiadomo, na jakim paliwie. Ostatnio satelitem nie wiedzie się najlepiej.

Decyzje likwidacyjne WSI były podpisywane przez ministra obrony narodowej, Radosława Sikorskiego, którego wszyscy z niewiadomych powodów zwał nad wyraz zdrobniale. Nie godzi się po takich decyzjach. Poseł, niby – profesor, Tadeusz Iwiński, w Sejmie zarzucił Radosławowi Sikorskiemu, że ten w Afganistanie z Armią Radziecką walczył z karabinem w ręku. - Tak, ja wtedy tam z nimi walczyłem, a co pan w tym samym czasie robił w kraju? - Odpowiedzi nie było. I jak do takiego ministra mówić Radek. A jak mówić do wspomnianego tu posła?

Tadeusz Nosal

Czaplinek
Drawsko Pom.
Kalisz Pom.
Ostrowie
Wierzbowo
Złocieniec

**tygodnik
drawskiego**

Gazeta Powiatowa

www.tpd.go.pl

Redakcja: Kazimierz Rynkiewicz
-redaktor naczelny (tel. 0504 042 532);
Współpraca: Tadeusz Nosal.

Reklama: Dawid Dudek (tel. 512 138 349)

Telefon kontaktowy do redakcji:
091 397 37 30.
email: wppp1@wp.pl, tpd1@o2.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax 091 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl;

NIP 859-001-19-30;
Konto: PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiuścacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, „gazetę gryficką”, „wieści świdwińskie”.

SKŁAD i DRUK: WPPP Łobez.
Tel./fax (091) 39 73 730;

Nakład: 1000 egz.

DRUKARNIA

Oferujemy druk:

- ulotek
- plakatów
- wizytówek
- druków, samokopii

**Łobez ul. Słowackiego 6,
tel./fax - 091 39 73 730**

Zlikwidowana dziupla samochodowa



(KALISZ POM.) Od kilku lat w powiecie drawskim i okolicznych powiatach ginęły drogie auta i znikały bez śladu. Tropy wiodły do Kalisza Pom. i Szczecinka, ale policja gubiła je. Wreszcie dopadła sprawców.

Kilka dni temu policjanci z Kalisza Pomorskiego zlikwidowali dziuplę z kradzionymi autami. Na terenie prywatnej posesji funkcjonariusze znaleźli kradzione pojazdy oraz sporą ilość części samochodowych i innych narzędzi wartości kilkuset tysięcy złotych. W tej sprawie policjanci zatrzymali dwóch mężczyzn.

Zlikwidowana dziupla, w której rozbierano na części kradzione pojazdy oddalona była o około 3 km od innych zabudowań Kalisza Pomorskiego. Od dostępu osób postronnych chronił ją zalesiony, bagnisty i trudno dostępny teren.

Policjanci z Kalisza Pom., którzy na podstawie czynności operacyjnych przeprowadzili na terenie tej posesji przeszukanie nie sądzili, że ujawnią aż tak dużą ilość kradzionych pojazdów i innych przedmiotów. Wśród znalezionych pojazdów są dwa auta VW Transporter, Toyota Hilux - wszystkie skradzione w styczniu br. na terenie gminy Czaplinek, VW Golf - utracony w ubiegłym roku w województwie łódzkim. Wymienione samochody były już częściowo zdekompletowane, a niektóre z części przygotowane do wywiezienia.

Policjanci na rozległym terenie przy omawianej posesji znaleźli ponadto pocięte karoserie trzech innych pojazdów, najprawdopodobniej także kradzio-

nych. Części te są tak zdekompletowane, iż brak jest nawet możliwości ustalenia marek tych pojazdów. W dziupli znajdowała się także nowoczesna kopyarko-spycharka, laweta samochodowa, motocykle i skutery. Ponadto wiele elementów wyposażenia aut - w tym komplety nowych kół, aluminiowych felg, stacyjek samochodowych - co wskazuje na to, że proceder rozbierania kradzionych aut trwał dłuższy czas. Policjanci zabezpieczyli także kilkadziesiąt sztuk elektronarzędzi, fabrycznie nowych sprzętów i kamer przemysłowych. Trwa ustalanie prawowitych właścicieli wszystkich tych przedmiotów.

Podejrzewany o „prowadzenie” zlikwidowanej dziupli 34-letni Krzysztof C. został zatrzymany następnego dnia na terenie Mierzyna przez policjantów Sekcji Kryminalnej KMP w Szczecinie. Razem z nim zatrzymano 28-letniego Macieja T., mieszkańca województwa kujawsko-pomorskiego.

Krzysztof C. - ostatnio zameldowany w Łodzi, był poszukiwany za kradzież przez tamtejszą policję.

Ujęcie Krzysztofa C. pozwoliło także na wyjaśnienie wcześniejszej sprawy włamania do salonu fryzjerskiego w Kaliszu Pom. Skradziony wówczas sprzęt wyposażenia z tego lokalu o wartości około 50.000 zł policjanci odnaleźli w jednym z salonów w powiecie polickim.

Czynności procesowe z udziałem obu mężczyzn trwają, policjanci zapowiadają wnioski o tymczasowe aresztowanie.

Sprawa jest rozwojowa. Policjancie wykluczają kolejnych zatrzymań. (m)

Z dwóch szkół chcą zrobić jedną

(WIERZCHOWO) Przewodniczący rady zwołał radnych na sesję w dniu 28 lutego br. (czwartek) o godz. 18.00 w sali urzędu gminy. Najważniejszą decyzją radnych będzie połączenie dwóch szkół w jeden zespół.

Sesję rozpocznie przedstawianie informacji, najpierw wójta, później przewodniczącego rady oraz przewodniczących komisji - z prac w okresie międzysesyjnym. Później radni będą mogli składać interpelacje i zapytania. Następnie wysłuchają informacji w sprawie realizacji inwestycji wykonywanych i planowanych do wykonania w 2008 r. oraz o koncepcji budowy sieci wodno-kanalizacyjnej w pozostałej części gminy Wierzchowo. Przewidziano w porządku obrad czas na dyskusję na te tematy.

Najważniejszą w podejmowanych uchwałach będzie ta w sprawie utworzenia zespołu szkół.

Gdy radni już się z nią uporają, rozpatrzą projekty w sprawach: ustalenia regulaminu wynagradzania i przyznawania dodatku mieszkaniowego nauczycielom zatrudnionym w szkołach i przedszkolach prowadzonych przez Gminę Wierzchowo; nieodpłatnego nabycia nieruchomości od Polskich Kolei Państwowych Spółka Akcyjna prawa użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej położonej w Wierzchowie oraz nabycia nieruchomości od Polskich Kolei Państwowych Spółka Akcyjna prawa użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej położonej w Wierzchowie.

Sesję zakończy odpowiedź na interpelacje i zapytania oraz „Trybuna obywatelska”. (r)

Urząd szuka inżyniera budowlanca

BEZPIECZNA PRACA DLA FACHOWCA

(ZŁOCIENIEC). Najbezpieczniejszy w mieście pracodawca, Urząd Miasta, poszukuje do inżyniera budowlanca. Burmistrz ogłosił nabór na stanowisko pracy do spraw inwestycji w referacie planowania przestrzennego, gospodarki komunalnej i inwestycji. Obywatelstwo polskie, ukończone 18 lat, posiadanie pełnej zdolności do czynności prawnych oraz korzystanie z pełni praw publicznych. Stan zdrowia pozwalający za zatrudnieniem na określonym stanowisku. Niekaralność za przestępstwa umyślne. Nieposzlakowana opinia. Wykształcenie wyższe tech-

niczne na kierunku budownictwo ogólne wszystkich specjalności. Znajomość zagadnień i przepisów prawa budowlanego. Reszta w Urzędzie. (RM)

| |
|----------------------------------|
| F.H.U. BARTEK - DOMEI |
| tel. 091 579 02 62 |
| HURTOWNIA STALI |
| MATERIAŁY BUDOWLANE |
| Nowogard ul. Boh. Warszawy 71 |

**Kredyty
Złocieniec**

Ul. Sikorskiego 2
Tel. 094 71 27 847
Kom. 0 510 270 315

Radny Rady Miejskiej
Złocienica
Marian Danielewicz
pełni dyżur
w każdy dzień tygodnia
telefonicznie:
094 36 31 258
0661-194-854

PIZZA NA TELEFON
0-500-382-092

Reklama w TPD
tel. 512 138 349

**SPRZEDAŻ
DREWNA
OPAŁOWEGO**
z dowozem
Tel. 694 188 818

Przyjmę do wiosennych
prac polowych
**doświadczonego
traktorzystę**
ze stażem minimum 10 lat,
bez nałogów.
Bardzo dobre wynagrodzenie.
Telefon kontaktowy: 0661 194 854.

Wichura pouszkadzała dachy**DACHÓWKI POLECIAŁY
NA CHODNIKI**

(ZŁOCIENIEC). Wichura z piątku na sobotę powaliła nie tylko drzewa, nie tylko połamała ich konary, ale również uszkodziła dachy. Dachówki poleciały z dachu budynku przy ulicy 5 Marca 17. To samo na ulicy Czaplincekiej na przeciwko ulicy Wyzwolenia. Tu dachówki spadły aż na chodnik. W budynku w remoncie, po filii szpitala na

ulicy 5 Marca, wichura wyrwała z zawiasami stare okno i uniosła - na szczęście - w stronę ogrodów. Budowlancy cieszyli się, że świeżo zainstalowany dach na budynku apteki w budowie, ostał się ciężkiej próbie. - Pędziliśmy tu rano ze strachem. Na szczęście wszystko w porządku - usłyszał Tygodnik od samego szefa budowy. (N)

Złocieniec, Stary Rynek 6, telefon 0 604 798 166

**POMOC DLA
POCZĄTKUJĄCEGO BIZNESU**

(ZŁOCIENIEC). Szyld adresu **Stary Rynek 6 zachęca do zasięgnięcia tu informacji turystycznej. Tu mieści się także CENTRUM wspierania inicjatyw społeczno - gospodarczych. Jakiś czas temu, to w tym miejscu miały być zapoczątkowywane zagraniczne inwestycje dla gminy.**

Tymczasem możemy poinformować, że z pewnością w tych dniach można tam zasięgnąć pomocy w następujących sprawach:

1. Przygotowanie wniosku o dotację (do Urzędu Pracy) na rozpoczęcie działalności gospodarczej przez osoby bezrobotne. 2.

Przygotowanie wniosku o dotację unijną dowolnego programu unijnego dla osób prawnych (osoby prowadzące działalność gospodarczą, organizacje pozarządowe, organizacje samorządowe). 3. Sporządzenie studium wykonalności dowolnego projektu. 4. Napisanie biznes planu (np. do wniosku kredytowego lub wniosku unijnego). 5. Prowadzenie sekretariatu dla osób prowadzących działalność gospodarczą. 6. Pisanie urzędowych pism i odwołań od decyzji. 7. Porady finansowe. 8. Porady marketingowe. 9. Informacje podatkowe. 10. Tłumaczenia i korespondencja w języku niemieckim. 11. Pomoc w organizacji działalności gospodarczej. 12. Ocena szans rynkowych planowanego przedsięwzięcia.

Informacja pod numerem telefonu - 0 604 798 166. (rm)

Jeszcze bez danych szczegółowych**„21” PRZECIWKO
PRZEMOCY W RODZINIE**

(ZŁOCIENIEC). Burmistrz w drodze zarządzenia powołał gminny zespół interdyscyplinarny do spraw przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Do zespołu wchodzi dwadzieścia je-

den osób. Składu imiennego nie podano. Nie poinformowano jeszcze o zasadach pracy kooperatywnie ani o sposobach wynagrodzenia za pożyteczną działalność. (RM)

Do kogo po szkodach?**ZGŁASZANIE SZKÓD W UPRAWACH**

(ZŁOCIENIEC). Nadleśniczo Złocieniec informuje, że szkody wyrządzone przez dziki, łosie, daniela i sarny w uprawach i płodach rolnych na tere-

nie obwodu łowieckiego OHZ 180, należy zgłaszać do sekretariatu Nadleśnictwa Złocieniec na ulicy Myczkowskiego 2 w Złocieniu. (M)

Swedwood

POLAND SP. Z O.O.

Swedwood jest grupą przemysłową wchodzącą w skład IKEA. W Polsce działamy od 1992 roku i zatrudniamy ponad 7 tyś. pracowników. W regionie Pomorza Zachodniego posiadamy 7 zakładów produkcyjnych. W związku z rozwojem fabryki płyty klejonej w Resko,

poszukujemy osób na stanowiska:

Mechanik

(Resko)

Od kandydatów oczekujemy:

- Wykształcenia min. zawodowego, kierunkowego
- Samodzielności w rozwiązywaniu problemów
- Umiejętności pracy w grupie
- Dyspozycyjności
- Mile widziana znajomość języka angielskiego

Automatyk - Elektryk

(Resko)

Od kandydatów oczekujemy:

- Wykształcenia min. średniego technicznego
- Znajomości sterowników PLC
- Samodzielności w rozwiązywaniu problemów
- Umiejętności pracy w grupie
- Dyspozycyjności
- Mile widziana znajomość języka angielskiego

Elektryk - Mechanik

(Resko)

Od kandydatów oczekujemy:

- Wykształcenia min. zawodowego, kierunkowego
- Samodzielności w rozwiązywaniu problemów
- Umiejętności pracy w grupie
- Dyspozycyjności
- Mile widziana znajomość języka angielskiego

Oferujemy:

- Ciekawą, pełną wyzwań pracę w nowoczesnej firmie, w młodym, dynamicznym zespole
- Możliwość rozwoju zawodowego i dużą samodzielność w działaniu
- Pakiet wynagrodzeń uzależniony od wyników pracy
- Szkolenia w kraju i za granicą

Dokumenty aplikacyjne prosimy przesyłać (lub osobiście dostarczać na portiernię zakładu) na adres:

Swedwood Poland Sp. z o.o., ul. Żeromskiego 44a, 72-315 Resko, tel. kontaktowy 693720042
e-mail: tomasz.tupko@swedwood.com.pl

Informujemy, że skontaktujemy się jedynie z wybranymi kandydatami.

Prosimy o umieszczenie w ofercie klauzuli o następującej treści: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy, dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o Ochronie danych osobowych, Dziennik Ustaw nr 133 poz.883)”

Powiało i połamało



(POWIAT) W nocy z 22 na 23 lutego nad całą Polską przeszła silna wichura. Nie ominęła naszego województwa, gdzie w wielu miejscach wyrządziła spore szkody materialne. Wiele miasteczek i przysiółków pozbawiła prądu, nawet na kilkanaście godzin. Goleniów nie miał go przez prawie dwa dni.

Skutkiem wichury na terenie powiatu drawskiego były 44 interwencje jednostek straży pożarnej. W dniu 23 lutego od godz. 1.04 zastępy straży pożarnej usuwały kilkadziesiąt powalonych drzew tarasujących drogę wojewódzką nr 177 w okolicach miejscowości Sośnica w gm. Wierzchowo oraz drogę wojewódzką nr 163 na trasie Machliny (gm. Cza-



plinek) - Rudki (gm. Wałcz).

W miejscowości Sienica w gm. Kalisz Pomorski, wiatr zerwał dach budynku mieszkalnego. Zerwany dach wylądował na drodze całkowicie ją blokując. Rano w Złocieńcu, na ul. 3 Pułku Piechoty, na budynek gospodarczy przewróciło się drzewo uszkadzając dach i ogrodzenie.

(foto KPPSP w Drawsku Pom.)

Dachowali, ale wyszli z tego



(POWIAT) 23 lutego, tuż po południu, na drodze krajowej nr 20, w okolicy Bobrowa, doszło do wypadku drogowego, w wyniku którego samochód osobowy Volkswagen Golf dachował i wpadł do rowu. W samochodzie znajdowały się dwie osoby, które trafiły do szpitala na obserwację.

(foto KPPSP Drawsko Pom.)

Zmiany w wierzchowskiej oświacie

Dwie szkoły z jednym dyrektorem

(WIERZCHOWO) Prawie każda zmiana, jaką podejmuje się przeprowadzić wójt gminy Emilia Niemyt w samorządowych instytucjach gminy i jej funkcjonowaniu wywołuje protesty. Tak też jest z reorganizacją szkół, o jakiej mają dzisiaj zdecydować radni.

Wójt Emilia Niemyt chce połączyć dwie szkoły – podstawową i gimnazjum – i utworzyć z nich zespół szkół. Pomysł nie jest nowy, bo już w poprzednich latach próbowano zrobić to dwa razy, ale nie udało się. Na przeszkodzie stał kurator, który wydawał negatywne opinie na ten temat. Tym razem jest inaczej – kurator przychylił się do pomysłu i wydaje się, że również radni poprą ten projekt.

Szkoła podstawowa i gimnazjum w Wierzchowie mieszczą się w jednym obiekcie, składającym się z dwóch skrzydeł, gdzie szkoła podstawowa zajmuje jedno skrzydło, a gimnazjum drugie. Obydwie placówki połączone są łącznikiem. Pomysł polega on na tym, żeby je obie połączyć organizacyjnie, bez naruszania ich funkcji dydaktycznych. Obie mają działać tak jak do tej pory, lecz będzie zarządzać nimi jeden dyrektor i jedna administracja.

Ale to nie wszystkim się podoba. Wpłynął do nas protest Rady Rodziców Szkoły Podstawowej w Wierzchowie, która - „jest zbulwersowana postawą radnych gminy Wierzchowo w kwestii dotyczącej utworzenia zespołu szkół w Wierzchowie, w którego skład wchodziłaby szkoła podstawowa i gimnazjum”.

Jego autorzy napisali: „Pomysł ten nie pojawia się po raz pierwszy, wcześniejsze projekty upadły ze względu na sprzeciw społeczności. Tym razem nikt nie liczy się ze zdaniem rodziców, jak i nauczycieli obu placówek, którzy od początku są negatywnie ustosunkowani do tej propozycji.

Boli nas to, że władze gminy ignorują, czy wręcz wyśmiewają nasze argumenty. Do chwili obecnej nie przedstawiono żadnych konkretnych korzyści jakie przyniosłoby, szczególnie dla naszych dzieci, połączenie obu szkół. W ciągu ostatnich lat podejmowano wysiłki, by szkoły jak najlepiej funkcjonowały osobno, zgodnie z założeniem reformy z 1999 roku. Argumenty jakie do tej pory udało nam się usłyszeć na temat działalności obu placówek są pokretnie i mijają się z prawdą.”

Wójt Niemyt twierdzi, że argumenty są, skoro kurator wydał zgodę na podstawie opinii, jaką przedłożyli mu wizytatorzy, którzy byli w szkołach. Jeszcze w ubiegłym roku taką zgodę wydała rada. Są również opinie rad pedagogicznych obu szkół.

Poprosiliśmy panią wójt o przedstawienie argumentów, jakie stoją za utworzeniem zespołu szkół.

Oto one:

1. Pomimo odrębności organizacyjnej gimnazjum i szkoły podstawowej obydwie placówki korzystają wspólnie z boisk szkolnych, stołówki, świetlicy oraz hali widowiskowo - sportowej. Ponadto wspólne są media techniczne, które obsługują również wymienione jednostki oświatowe. Jedno kierownictwo przyczyniłoby się do poprawy wykorzystania obiektów oraz ekonomiki funkcjonowania obiektu.

2. Utworzenie zespołu umożliwiłoby dyrektorowi efektywniejsze zarządzanie placówkami oraz kontrolę nad bezpieczeństwem w całym kompleksie obiektów. Jeden dyrektor ponosiłby pełną odpowiedzialność za kierowanie zespołem.

3. Utworzenie w obecnych warunkach zespołu nie przyniesie znacznych oszczędności finansowych, lecz przede wszystkim przyczyni się do sprawniejszego zarządzania placówkami pod jednym kierownictwem. Pozwoli właściwie kierować procesem dowożenia uczniów, a w tym korzystania przez uczniów dojeżdżających z zajęć pozalekcyjnych i pozaszkolnych. Aktualnie niektórzy uczniowie dojeżdżający mają ograniczoną możliwość korzystania z zajęć pozalekcyjnych i pozaszkolnych. Korelacja planów lekcji obu szkół stworzyłaby takie możliwości.

4. Od 2008 r. gmina aby usprawnić administrowanie wszystkich szkół zamierza powołać zespół ekonomiczno – administracyjny do ich obsługi. Obecnie wszystkie placówki na terenie gminy obsługuje referat księgowości, którego kierownikiem jest dyrektor szkoły podstawowej. Utworzony ZEAS miałby własnego kierownika, którego zadaniem byłoby usprawnienie nadzoru organu prowadzącego oraz odciążenie dyrektorów od prac nie związanych z nadzorem pedagogicznym.

5. Pomimo połączenia szkół w zespół każda z nich zachowa swoją odrębność, każda będzie kultywować swoje tradycje.

6. Zmiana polegająca na utworzeniu zespołu szkół wiązać się będzie jedynie ze zmianą miejsca pracy nauczycieli, gdyż zgodnie z ustawą o systemie oświaty w momencie utworzenia zespołu ich pracodawcą stanie się zespół szkół. - wylicza wójt.

- Nie chcemy zmniejszać budżetu szkół. Uzyskane oszczędności będą przeznaczane na remonty i polepszenie bazy oświatowej. Dyrektor szkoły podstawowej pan Józef Wódcz chce odejść na emeryturę. Po utworzeniu zespołu ogłosimy konkurs na dyrektora. - dodaje. Dzisiaj radni decydują o tym połączeniu. KAR

FERIADA W „ANDERSIE”

(ZŁOCIENIEC) Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Złocien-
cu, wzorem lat ubiegłych, przygo-
tował dla młodzieży szkolnej szereg atrakcyjnych form spędzania
czasu wolnego w czasie ferii zimo-
wych. Realizatorami FERIADY
w zespole szkół byli nauczyciele
wychowania fizycznego i opiekun
szkolnego koła szachowego.

Zajęcia z zakresu popularnych
gier sportowych (siatkówka, koszy-
kówka, halowa piłka nożna, unihok-
kej), atletyki terenowej, szachów,
samoobrony, wycieczek zadani-
owych z mapą i kompasem dla dziew-
cząt i chłopców odbywały się co-

dziennie. Dużym zainteresowaniem
cieszyły się wyjazdy na basen do
Świdwina. Dwukrotnie młodzież
wzięła udział w turniejach gry w
siatkówkę i tenisa stołowego. Praw-
dziwą atrakcją dla entuzjastów siat-
kówki był wyjazd na międzypań-
stwowy mecz Ligi Mistrzyń do Piły.

Ponadto Towarzystwo Rekrea-
cyjno-Sportowe „ANDERS” zreali-
zowało przedsięwzięcie pn.
„Białe szaleństwo” połączone z
nauką jazdy na nartach i snowboard-
zie w górach Beskidu Żywieckiego
dla 17 osób. Organizację zimow-
iska w Korbielowie wsparły wład-
ze samorządowe. (szk)



Remontowe ferie z niespodzianką

(DRAWSKO POM.) Czas fe-
rii był okresem poważnych re-
montów w Zespole Szkół Ponad-
gimnazjalnych nr 2 w Drawsku
Pomorskim.

Kończy się pierwszy etap prac
związanych z wymianą stolarki
okiennej w budynku szkoły. Wymie-
nione okna i drzwi wejściowe w
części frontowej wyraźnie poprawi-
ły estetykę budynku oraz zmniejszyły
koszty ogrzewania szkoły. Prace
zostały sfinansowane z budżetu star-
ostwa, a ich wykonawcą było PHU
„Karabela”.

Gruntownemu remontowi został
poddany również gabinet i zaplecze
biologii. Uczniowie w odremontow-
wanej sali będą zdobywać wiedzę z
zakresu biologii, mikrobiologii i
ekologii. Natomiast zaplecze posłu-
ży do nowej
funkcji jako
laborato-
rium. Część
środków na
remont gabi-
netu została
pozyskana z
Funduszu
Partnerstwo
dla Środow-
iska, a finan-
sowe wspar-
cie na zakup
nowych po-
mocy dydak-
tycznych po-
chodzi z Po-

wiatowego Funduszu Ochrony Śro-
dowiska i Gospodarki Wodnej.

Szczególnie cieszy fakt, że w
pracach remontowych brali udział
uczniowie klasy I LO, którzy wyka-
zali się dużym profesjonalizmem
budowlanym. Byli to Tomasz Bilas,
Patrik Bisko, Paweł Dźwigał, Da-
mian Wawrzyniak oraz Wojciech
Puszczak.

Nad całością prac czuwała opie-
kun pracowni Agnieszka Sarnecka.
Okazuje się, że czekały na nich pew-
ne niespodzianki. Zdejmując stara
boazerię odkryli wykonane w węglu
bardzo ciekawe rysunki, które uka-
zywały proces ewolucji człowieka.

Potwierza to dobitnie, że sala
od początku ma wyraźne związki z
przedmiotem biologii, a jakie były
przyczyny ukrycia tych malowideł,
kroniki szkolne do dziś milczą. (szk)



CZAS TOYOTY PREMIUM



nowogard mk

ul. 3-go Maja 27b, 72-200 Nowogard

Salon tel. 091 39 25 700, Serwis tel. 091 39 25 702, Dział Części Zamiennych tel. 091 39 25 700, fax 091 39 25 701

www.toyotanowogard.pl

e-mail: 002@toyota.pl

Reklama
prasowa

W 4

powiatach

Łobez • Gryfice • Drawsko • Świdwin

Tel. 512 138 349

Wójt Wierzchowa podpisał umowę z lekarzem**Najpierw burza, później umowa, czyli pacjenci mogą spać spokojnie**

(WIERZCHOWO) Najpierw burza, później umowa – tak można określić ostatnie zdarzenia, jakie rozegrały się w gminnej służbie zdrowia. Na szczęście dla pacjentów wszystko zakończyło się... podpisaniem umowy między lekarzem rodzinnym panem wójtem gminy.

O konflikcie do jakiego doszło w Wierzchowie na tle umowy o dzierżawę pomieszczeń dla lekarza rodzinnego pana Ryszarda Skowry pisaliśmy dwa tygodnie temu. Epilog nastąpił dopiero przedwczoraj, gdy doszło do spotkania wójta Emilii Niemyt z mieszkańcami. Wójt zaprosiła mieszkańców we wtorek do sali w „Lasku Arkońskim”, chcąc porozmawiać o funkcjonowaniu opieki zdrowotnej w gminie. Za-

interesowanych przyszło bardzo dużo. Wśród nich lekarz Skowyra. Pani wójt „zdrowo” się oberwało od ludzi, ale nie o takim zdrowiu dyskutowano. Ważne, że na spotkaniu padły deklaracje o obustronnej woli podpisania umowy i tak też się stało.

Pouważeniu różnych sugestii pana Skowry doszło także do obniżenia stawki czynszu do 3 zł za mkw. Wydzielono z czynszu pomieszczenia

nie użytkowane przez NZOZ „Eskulap”. Uzgodniono, że pieniądze będą przeznaczone na remonty i dostosowanie obiektu do wymogów unijnych.

- Dzisiaj pan Skowyra odebrał egzemplarz umowy. - powiedziała nam w środę wójt Niemyt. Z tej historii płynie wniosek - wydawałoby się już przedtem, że oczywiste - że warto rozmawiać. I trzeba by jeszcze dodać - przed szkodą. KAR

Kościół, biblioteka, Akademia Sportu (?), drużyny sportowe**PORA JUŻ NA OSIEDLE CZAPLINECKIE**

(ZŁOCIENIEC). Na Osiedlu Czaplincekim niegdyś pomyślano i o boisku do kosza, i do piłki ręcznej. Także, od biedy, do piłki nożnej. Dzisiaj dwa pierwsze z nich ledwie się trzymają. Na ten rok na boisko do koszykówki na Osiedlu przeznaczono w budżecie miasta dwadzieścia tysięcy złotych. Tamże ma też powstać od podstaw biblioteka publiczna. Dobrze byłoby, gdyby osiedlowa młodzież potrafiła tak się skrzyknąć, by z tego skrzyknięcia się powstała złocieniecka drużyna koszykarska. Może nawet w regularnej lidze. Brakuje u nas zimą sportu dla rzesz kibiców. Może to jakaś droga ku temu? W nowej bibliotece już nowe jej kadry mogłyby

powołać na przykład Złocieniecką Akademię Sportu i choćby tylko – Turystyki. Jak do tej pory, to Osiedle Czaplincekie jest bardzo słabiotko widoczne na kulturalnej i sportowej mapie miasteczka. Teraz – kościół do wybudowania, bibliote-

ka do wybudowania, Akademia Sportu do powołania(?), drużyny sportowe do założenia. Kierunek jest – potrzebni nie tyle wykonawcy, ile nowy duch dla mimo wszystko powstającego tam chyba “nowego miasta”. (n)

**Komendant Policji odchodzi do Szczecina**

(DRAWSKO POM.) Komendant Powiatowej Policji w Drawsku Pom. inspektor Jan Pytka rozstał się z powiatem drawskim. Od minionego wtorku objął stanowisko komendanta Komendy Miejskiej Policji w Szczecinie. Do Drawska Pomorskiego kom. Pytka przybył ze Stargardu Szcz. w maju 2007 r. W Szczecinie zastąpił komendanta insp. Waldemara Horodko, który pożegnał się ze służbą. Wczoraj komendant Pytka pożegnał się z poli-



cjantami drawskimi. Jego obowiązki, do wyboru nowego komendanta, będzie pełnił jego zastępca nadkom. Jarosław Smolarek. (r)



GABINET LEKARSKI
JANUSZ PETRI
Specjalista Chorób Wewnętrznych
KARDIOLOG

Badania diagnostyczne wykonywane w gabinecie:

- **ECHOKARDIOGRAFIA** USG serca
- **EKG wysiłkowe**
Diagnostyka choroby wieńcowej
- **HOLTER EKG**
Diagnostyka zaburzeń rytmu serca
- **HOLTER CIŚNIENIA TĘTNICZEGO**
Całodobowy pomiar ciśnienia tętniczego
- **EKG SPOCZYNKOWE**

Gabinet czynny poniedziałek, wtorek, środa, piątek 16.00 - 18.00
tel. 0601 93 63 61, 091/577 19 94
Stargard, ul. Krasińskiego 27

Łobez ul. Sikorskiego 6 pok. 127
Czwartki od godz. 13:00 - rejestracja tel. 601 93 63 61

Wyrok

Sąd Rejonowy w Drawsku Pom. Wydział VI Grodzki prawomocnym wyrokiem z dnia 15 stycznia 2008 r. w sprawie VI K 477/07 skazał

Marka Wawrzyna

urodzonego 10.10.1971 r. w Czaplince, s. Jana i Janiny z d. Abolik na karę roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszili na okres 3 lat próby oraz orzekł wobec skazanego grzywnę w wysokości 100 stawek dziennych po 10,00 zł każda stawka za czyn z art. 178 a par. 1 kk polegający na tym, że skazany w dniu 19 sierpnia 2007 roku na trasie Stare Worowo – Warnięg gm. Złocieniec jechał jako kierujący samochodem osobowym marki VW Golf o nr rej. ZSD E701 znajdując się w stanie nietrzeźwości tj. 3,1 promila alkoholu etylowego we krwi. Nadto Sąd orzekł wobec skazanego środki karne: zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 5 lat, świadczenie pieniężne na rzecz Stowarzyszenia “Misie Ratuja Dzieci” w Krakowie w kwocie 500 zł oraz podanie wyroku do publicznej wiadomości poprzez jednorazowe ogłoszenie w całości w Tygodniku



Marcin Kuchto

Walki o zajęcie Czaplina, Drawsko Pomorskiego, Złocieńca i Ostrowic przez polskich żołnierzy na początku marca 1945 roku.

1 marca 1945 r. wojska 1 Frontu Białoruskiego działając z zamiarem wyeliminowania z walki pomorskiego zgrupowania Wehrmachtu (czyli Grupy Armii „Wisła” – składała się ona z 34 dywizji w tym 3 pancernych i 4 zmotoryzowanych, liczyła ona ponad 430 tys. żołnierzy, 1500 czołgów i dział pancernych, 6600 dział i moździerzy oraz 300 samolotów), wykonały drugoczące uderzenie w rejonie Recza. Niemiecka 5 Dywizja Strzelecka (wyczerpana wcześniejszymi walkami pod Mirosławcem) niemal natychmiast uległa. Jej pierwszorzurowe oddziały 56 Pułku Strzeleckiego zostały rozniesione na strzępy przez dwugodzinną nawałę artyleryjską. W wyłom wdarła się radziecka piechota 3 Armii Uderzeniowej. Gwardyjska Armia Pancerna po południu 1 marca wyszła już w przestrzeń operacyjną. Wielokilometrowe kolumny pancerne i zmechanizowane ruszyły na północ. 163 Dywizja Piechoty została odcięta. Podobny los spotkał cofającą się pod naporem radzieckim na Połczyn Grupę Korpusną generała von Tettau oraz tzw. X Korpus Armijny SS generała von Krappe. Z 3 na 4 marca 1945 r. jednostki niemieckie 163 Dywizji Piechoty w skutek ponurych wieści z zachodu rozpoczęły odwrót w kierunku na Drawsko Pomorskie. Poszczególne oddziały schodziły z pozycji pod Wierzchowem, Żabinem i Żabinkiem w różnym czasie. 5 marca większość 163 DP znajdowała się w Rydzewie. W dniach 3 i 4 rozwijało się pomyślnie polskie natarcie na północ.

W poszczególnych dywizjach utworzono teraz szybkie oddziały pościgowe, które miały ścigać cofającego się nieprzyjaciela. Największe osiągnięcia notował oddział pościgowy 3 dywizji piechoty, której dowódca pułkownik Zajkowski do pogoni za wrogiem wydzielił: 2 batalion z 7 pułku piechoty, 3 dywizjon artylerii pancernej i 2 dywizjon z 3 pułku artylerii lekkiej. Grupa ta mia-

ła uderzyć na Czaplina i zdobyć z północy w jego części przesmyk między jeziorem Drawno i Czaplino. Niemcy przywiązywali duże znaczenie do utrzymania miasta, gdyż było ono położone w kluczowym miejscu zagradzającym drogę w kierunku na Barwice i Połczyn Zdrój. Dlatego też przygotowali z wczesną obroną Czaplina rozpoczynającą się już na jego przedpolach w postaci okrężnych linii oporu, z których wewnętrzna przebiegała w odległości ok. 1,5 km od miasta. Linie te składały się z rowów strzeleckich i przeciwczołgowych. Poza tym od strony południowej ustawiono pole minowe. Natomiast w samym mieście na ulicach zbudowano barykady. Do obrony skierowano dość znaczne siły: batalion piechoty wyposażony w 30 czołgów, oddział SS brygady „Schneider” oraz grupy żołnierzy „Waffen SS”, złożone z faszystów łotewskich i ukraińskich. Czaplina znalazł się w pasie działania 1 Armii Wojska Polskiego, której siły po przełamaniu tzw. linii ryglowej Wału Pomorskiego (znajdującej się ok. 10-15 km od miasta), prowadziły w kierunku pościg za wycofującym się wrogiem w kierunku północnym – zachodnim. W stronę Czaplina nacierały oddziały 7 pułku z 3 dywizji piechoty. Na szlaku jego wiodącym do miasta leżało Motarzewo i Miłkowo. Posuwając się naprzód oddziały pułku natrafiły po drodze na opór grup osłonowych przeciwnika. Pod Miłkowem przy wsparciu artylerii, Niemcy przeprowadzili kontratak siłą dwóch kompanii. Ich akcja została zatrzymana przez 1 batalion, a wróg zmuszony został do wycofania się. W Miłkowie dowódca pułku – major S. Russijan rozdzielił zadania bojowe. Do zdobycia miasta zostały wyznaczone III bataliony. Od zachodu miał zaatakować 1 batalion kapitana Tarnowskiego, od południa 2 batalion kapitana Szulczewskiego, a od wschodu – 3 batalion kapitana Kościńskiego. 3 batalion przed przystąpieniem do bezpośredniej walki musiał pokonać najdłuższą drogę z III batalionów, a mianowicie obejść Jezioro Czaplino i wyjść na szosę od strony Szczecinka. Tutaj dostał się on pod silny ogień niemiecki prowadzony z terenu cmentarza znajdującego się po prawej stronie szosy na skraju miasta. Jednakże żołnierzom udało się dostać do pierwszych zabudowań i następnie zdobywając dom po domu dojść do centrum. Szczególnie ciężką drogę miał 2 batalion, gdyż nacierając na miasto musiał przełamać opór niemiecki, broniąc się w okopach za torami kolejowymi oraz odeprzeć kontratak czołgów.

Przez linię okopów jako pierwszy przedostał się dowodzony przez chorążego K. Masiawskiego, pluton zwiadu 2 batalionu. Po zajęciu południowej i środkowej części miasta, żołnierze polscy zajęli też jej północną część. Walki o Czaplina trwały około półtora godziny, ale były one bardzo zacięte. Poza obustronnym ostrzałem artyleryjskim dochodziło do pojedynków walki wręcz. Żołnierze niemieccy zaskoczeni zostali manewrem oskrzydającym polskich oddziałów oraz ich ogromną determinacją i odwagą. O godzinie 13.30, 3 marca 1945 r. Niemcy wycofali się z Czaplina na przesmyki między jeziorami Drawsko, Żerdno i Komorze, gdzie przygotowali kolejne punkty oporu. 3 marca miał jeszcze miejsce silny atak niemieckich czołgów na Czaplina, który został odparty. W ręce polskie dostały składy z ekwipunkiem wojskowym, żywnością i amunicją, poza tym 5 dział różnego kalibru, 3 ciężkie moździerze 105 mm, 12 moździerzy 81 mm, 40 ciężkich i ręcznych karabinów maszynowych, 9 samochodów ciężarowych i 35 osobowych. W walkach o Czaplina i okolice poległo aż około 180 żołnierzy niemieckich, straty polskie to 3 zabitych i 15 rannych. Rano 4 III żołnierze polscy wyruszyli na Sikory i dalej na Kluczewo.

Od 2 lutego 1945 r. w okolicy Stargardu, Drawsko Pomorskiego i Nowogardu zaczęły napływać jednostki dowództwa 39 korpusu pancernego, 3 korpusu pancernego SS, 10 dywizji pancernej „Frunderberg”, dywizji pancernej „Holstein”, 4 policyjnej dywizji SS, dywizji grenadierów pancernych SS „Nordland”, „Nederland”, „Landgemark” i „Wallonien”, 5 i 28 dywizji piechoty brygady ochrony i grenadierów – rozwinięte do szczybła dywizji. Miały one stanowić zgrupowanie uderzeniowe GA „Wisła”. Operacyjnie podporządkowano je dowództwu 11 armii polowej. Sztab Himmlera, dowódcy Grupy Armii „Wisła”, mieścił się początkowo w specjalnym pociągu „Steinmark”, w Wałcu, a pod koniec stycznia 1945 r. przeniesiony został do Budowa koło Złocieńca. Na ziemi drawskiej dowództwo niemieckie zgromadziło znaczne siły obronne wchodzące w skład 10 korpusu SS (dowódca generał lejtnant Gunther von Krappe). Korpus ten należał do 10 armii polowej i dysponował jednostkami, spośród których część walczyła na ziemi drawskiej. W okolicach Drawska na początku marca 1945 r. walczyły 5 niemieckich dywizji. Były to: 402 i 163 dy-

wizja piechoty, 5 lekka dywizja piechoty, rozbitki dywizji „Markisch Friedland”, oddziały Volksturm oraz szereg mniejszych rozbitych oddziałów.

Przygotowanie obronne prowadzono w kilku kierunkach. W zakresie prac fortyfikacyjnych zbudowano umocnienia polowe w ramach Wału Pomorskiego, którego główna linia łączyła się z tzw. linią ryglową obejmującą obronę stałą opartą o trzy pasy tranzei rozbudowaną sieć węzłów oporu głównie w oparciu o budynki oraz liczne bunkry typu ziemnego zbudowane z drzewa. Niezależnie od istniejącego pasa ryglowego Niemcy przygotowali do obrony większość ważniejszych miejscowości, które znajdowały się na liniach komunikacyjnych. Drogi zostały zaminowane. Zbudowano zawały leśne z grubych drzew, które miały utrudnić marsz wojsk polskich i radzieckich. W miejscowościach Złocieniec i Kalisz Pomorski wzniesiono barykady zniszczono mosty. W pierwszych dniach marca 1945 r. kiedy wojska niemieckie opuszczały teren ziemi drawskiej, wszyscy mieszkańcy wsi i miast otrzymali rozkaz wyjazdu na zachód. W trakcie ewakuacji ludności cywilnej wojsko niemieckie wysadziło mosty oraz pozostałe obiekty przemysłowe i użyteczności społecznej.

Drawsko też zostało przekształcone w umocniony punkt oporu (2 marca zostało ogłoszone twierdzą), a obronę sformowano z oddziałów wchodzących w skład 10 korpusu SS. Miasto obsadził 310 pułk 163 dywizji piechoty. W nocy z 3 na 4 marca 1945 r. 4 dywizja piechoty im. Jana Kilińskiego gen. brygady Bolesława Kieniewicza (1 Armii Wojska Polskiego) we współdziałaniu z radziecką 364 dywizją piechoty 3 armii uderzeniowej oraz 19 brygadą piechoty zmotoryzowanej 1 armii pancernej gwardii (1 Front Białoruski) rozpoczęły walki o Drawsko. Wczesnym rankiem 4 marca gen. Kieniewicz stosownie do otrzymanego rozkazu od dowódcy 1 Armii WP, podjął następującą decyzję: znajdujący się w rejonie Stawna 12 pułk piechoty (dowódca pułkownik Dymitr Wariończyk) miał skierować się na Drawsko i we współdziałaniu z 2 batalionem 11 pułku piechoty oraz czterech dział pancernych miał uderzyć i opanować miasto. Natomiast 10 pułk piechoty kontynuując marsz z rejonu Kosobudy miał sforsować rzekę Drawę na północ od Drawska. Do miasta pierwszy dotarł 12 pułk piechoty i z marszu uderzył od strony Gudowa na punkt oporu (uderzenie oddziałów polskich nastąpiło od strony dworca kolejowe-

1945-1950 (cz. 3)

go i zacięta walka tam trwała około 2-3 godzin). Niemcy mimo doskonałych warunków obronnych (gdzie niemal każdy dom stanowił dla nich bardzo skuteczną osłonę), nie potrafili przeciwstawić się sile polskiego ataku. Poniósłszy z miejsca duże straty w ludziach i sprzęcie opuszczali w popłochu dom za domem. O niebywale szybkim ataku pododdziałów 12 pułku piechoty świadczy fakt, iż Niemcy nie zdążyli zniszczyć za sobą mostu na pierwszym korycie rzeki (przy ulicy Kupieckiej). Udało im się tego dokonać na drugim (most za Polo Marketem). Pogoń za uciekającymi musiała być oczywiście zatrzymana z tego powodu. Do godziny 16.00, 4 marca, południowa część miasta została opanowana. Przystąpiono do budowy mostu. Oddziały niemieckie trzymały się dość mocno w północnej części miasta, także w umocnionych punktach położonych na drugim brzegu Drawy.

Kluczową jednak pozycją zamykającą wejście do atakowanej dzielnicy był kościół. W jego wieży Niemcy ustawili karabiny maszynowe (cekaemy) i nieustannym ogniem paraliżowali każdy ruch polskich oddziałów. Wróg miał tak zabezpieczone i dobrze stanowiska ogniowe, że polski ogień karabinowy nie mógł do nich dotrzeć. Wówczas „zadziałał” zwiad 1 batalionu. Po upływie 30 minut dowódca baterii działek 45 mm miał możliwie najdokładniejsze dane o miejscu rozlokowania niemieckich cekaemów. Dwa podprowadzone działka oddały po kilka strzałów. Żaden z cekaemów rejonie kościoła już się więcej nie odezwał. Żołnierze polscy ruszyli swobodnie w głąb północnej części miasta. Natrafili tam jednak na nowe niespodzianki i trudności. Nieprzyjacieli był prawie niewidoczny, a jego ogień intensywny i dokuczliwy. Strzały padały z różnych stron. Tylko dobry refleks polskich żołnierzy i bezbłędne lawirowanie między domami pozwalały bez szwanku podejść przeciwnika i zlikwidować jego obronę. Posuwali się oni do przodu, nie ponosząc wielkich strat. Zmierając do wykonania poleconych zadań 10 i 11 pułk piechoty napotkały w drodze pewne przeszkody. 10 pułk po pokonaniu słabego oporu niemieckiego dotarł do rejonu Dalewa, gdzie miał się przeprowadzić przez Drawę. Niemcy broniący się na tym odcinku zniszczyli most. Natomiast 11 pułk piechoty zmierzał na przeprawę Drawy w tym samym miejscu został zmuszony do zatrzymania się we wsi Suliszewo. W skutek powstania takiej sytuacji pościg za Niemcami

zaczął się komplikować – zwłaszcza wobec zorganizowania przez niego silnej obrony w Drawsku. Przeszkodę tę postanowił zlikwidować gen. Kieniewicz, jak najszybciej uderzając na miasto z trzech stron siłami dywizji. Realizując tę decyzję 11 pułk piechoty opuścił rejon Suliszewa i skierował się na zachód, obszedł Drawsko stroną południową i po sforsowaniu Drawy wyszedł na szosę Drawsko – Łobez, gdzie przygotował się do uderzenia na miasto od północnego zachodu (dowódca pułkownik Witalis Kondratowicz). O godzinie 23.00 – 4 marca została zakończona budowa 16-tonowego mostu, po którym przeprawił się na drugie koryto rzeki 12 pułk piechoty wraz z batalionem 11 pułku. W tym samym czasie główne siły 11 pułku uderzyły na miasto o strony północno-zachodniej (od Łobza). O godzinie 24.00 10 pułk piechoty (dowódca pułkownik Wincenty Potapowicz) rozpoczął przeprawę przez Drawę koło wsi Dalewo.

Pierwszym pododdziałem tego pułku, który przeprawił się przez rzekę była kompania piechoty pod dowództwem podporucznika Pawłowskiego, wzmocniona 3 kompanią cekaemów. Kompania zaraz po podejściu do miasta weszła do walki. Wkrótce przeprawiły się przez rzekę główne siły 10 pułku piechoty i rozpoczęły natarcie na północno – wschodni skraj miasta, próbując tym samym odciąć oddziałom niemieckim drogę odwrotu. Następnie sforsowały rzekę pozostałe pododdziały 3 batalionu i po walce o godzinie 3.30 opanowały rejon cmentarza oraz kilka zabudowań na północ od miasta. Za pododdziałami kapitana Żerdiewa przeprawił się 2 batalion i uderzył na Nowy Dwór (Gogółczyn), zdobywając go po zaciętej walce. Następnie zajął obronę na tzw. „jeża” z zadaniem uniemożliwienia nieprzyjacielowi wycofania się z Drawska w kierunku północnym lub przerzucenia posiłków do miasta. Batalion wziął 8 jeńców. Żołnierze niemieccy zorientowawszy się, iż ich garnizonowi całkowite okrążenie, zaczęli pośpiesznie wycofywać się z miasta (uciekli z Drawska ulicą Fałata). Pozorowali jednak obronę przez jakiś jeszcze czas pojedynczymi punktami ogniowymi. Mimo liczebnej przewagi wojsk polskich nad niemieckimi opanowanie miasta nie było łatwe. Bowiem oprócz specjalnie przygotowanych inżynierskich umocnień każdy niemal dom stanowił ogniową zapórę. Żołnierze niemieccy strzelali z okien i dachów, a przy każdym narażeniu czaił się karabin maszynowy. Walki uliczne, trwały niemal do świtu 5

marca (o godzinie 3.55 miasto było zdobyte). Następnie dywizja marszem ubezpieczonym ruszyła w dalszy pościg za wrogiem w kierunku Zaraniska. (zdobyto tam warsztat remontu czołgów, 4 uszkodzone czołgi, samochód ciężarowy, motocykl, radiostację oraz wzięto do niewoli 11 jeńców niemieckich z 402 dywizji zapasowej). Podczas walk według oficjalnych danych zginęło 16 żołnierzy polskich, a 26 zostało rannych. Należy jednak przypuszczać, iż liczba poległych polskich żołnierzy była większa. Burmistrz Drawska J. Zieliński podawał, iż na terenie miasta było 40 grobów żołnierzy polskich, zbiorowy grób radziecki i cztery zbiorowe groby niemieckie (strat niemieckie to: 130 zabitych i 20 wziętych do niewoli). Prochy tych poległych żołnierzy (4 i 5 marca 1945 r.) zostały ekshumowane z grobów polowych, przy szosie łobezkiej i uroczyscie pochowane 28 czerwca 1947 r. W pogrzebie uczestniczyli trzech księży, władze i ludność miasta.

W czasie walk o Wał Pomorski Złocieniec stanowił dla dowództwa niemieckiego ważny punkt przeludunkowy wojsk przerzucanych na Pomorze Zachodnie z innych frontów. W odległym o kilka kilometrów Budowie znajdował się do połowy lutego 1945 r. sztab H. Himmlera, który dowodził wojskami niemieckimi na Pomorzu. Miasteczko posiadało silną obronę przeciwlotniczą. Złocieniec został zajęty rano 5.III. 1945 r. przez żołnierzy 2 Dywizji Piechoty pod dowództwem generała J. Rotkiewicza, wspierany przez 1 Brygadę Pancerną (pod dowództwem pułkownika A. Malutina) i 13 pułk artylerii pancerniej podpułkownika M. Curoczkina w ramach operacji pomorskiej. Oddziały 2 dywizji piechoty, wspólnie ze wspierającymi je pododdziałami czołgów i dział pancernych, po opanowaniu w godzinach rannych 4 marca Osieka Drawskiego, ścigały nieprzyjaciela wzdłuż szosy Mirosławiec – Złocieniec. W miarę zbliżania się do miasta potyczki z grupami osłonowymi wroga urastały do większych starć. O godzinie 11-tej oddziały poszczególnych pułków nawiązały walkę ogniową z nieprzyjacielem, obsadzającym wzgórze osłaniające od południa podejście do miasta. Po zniszczeniu tych ubezpieczeń wojska dywizji podeszły pod Złocieniec, opanowując je bez trudności. Oddziały niemieckie wycofały się nie stawiając oporu. 5.III.1945 r. we wczesnych godzinach rannych, miasto było już w rękach polskich, a szturmowa grupa nacierała dalej na północ. Podczas zdobywania miasta nie doszło do intensywnej walk

ulicznych, dlatego też Złocieniec był zniszczony w niewielki stopniu. Jednak w celu opóźnienia postępów polskich oddziałów, wycofujący się żołnierze niemieccy wysadzili most na Drawie (dzisiejsza ul. Połczyńska) i Wąsawie. Po utracie miasta oddziały niemieckie ostrzeliwały polskie pozycje w Złocieniu za pomocą baterii artylerii rozmieszczonej w Darskowie. Ostrzał ten zniszczył kilka obiektów na Rynku (sklep spożywczy), na ulicy Wolności (niegdyś niemiecka szkoła), a także na ulicy Armii Polskiej i Staszica. Na terenie Złocienia i w jego okolicy zginęło około 60 polskich żołnierzy, którzy po ekshumacji zostali uroczyscie złożeni do wspólnego grobu 1.XI.1945 r.

6 marca 1945 r. polskie oddziały opanowały Ostrowiec. Wieś została wyznaczona przez dowództwo niemieckie na pozycję pośrednią, mającą powstrzymać ruch polskich oddziałów. Szosą od strony Siecina posuwały się kolumny wojsk niemieckich, należące do 10 korpusu SS (zamknięte w tzw. Kotle Świdwińskim). Wojska te ustępowały pod naporem 1 Armii Wojska Polskiego. Niemcy zostali rozbici od strony Złocienia przez oddziały polskie należące do grupy pościgowej, która miała za zadanie dotarcia do rejonu Bierzwnicy. Ostrowiec broniły oddziały 163 Dywizji Piechoty. Dowódca 4 pułku piechoty (wchodzącej w skład 2 dywizji I Armii Wojska Polskiego) wydzielił jako oddział czołowy 2 batalion kapitana Trubnego, który miał zaatakować wieś. Napotkawszy tam opór, dowódca batalionu zaatakował Ostrowiec od czoła 4 kompanią, a 5 i 6 kompanii dał rozkaz obejścia od tyłu pozycji niemieckich. W wyniku ostrego ostrzału morderczego pozycji wroga i uderzenia koncentrycznego z III stron kompanii pułku, oddziały niemieckie w Ostrowicach skapitulowały. Do niewoli polskiej dostało się 600 żołnierzy niemieckich (a 150 dalszych jeńców wzięto w pobliskim lesie). 8 marca 1945 r. przynosi zakończenie rajdu grupy pościgowej, która na swoje konto zapisze wzięcie 706 jeńców, zdobycie 32 dział przy stosunkowo niewielkich własnych stratach.

Marcin Kuchto

Bibliografia.

1. Dżipanow R., Walki 4 Pomorskiej Dywizji Piechoty, Warszawa 1961.
2. Flisowski Zb., Pod Mirosławcem, Borujskiem, Złocieniem, W-a 1974.
3. Nowik G., 4 Dywizja Piechoty – zmechanizowana 1808 - 1994, Warszawa 1994.
4. Partacz Cz., Wyzwolenie – walki o miasto w 1945 roku. [w:] Drawsko Pomorskie 1297, 1997. Studia z dziejów miasta. Pod red. B. Polaka, Koszalin – Drawsko Pomorskie, 1997.
5. Śliwiński J., Taktyka 4 dywizji w minionej wojnie, Warszawa 1976.

Ogłoszenie można nadać mailem: wppp1@wp.pl

INNE

Łobez

■ Skupuje butelki szklane - różne. Kontakt 507 082 913.

■ Sprzedam różno elektryczno-gazowe, dwurzędowe, czteropalmowe na 42 sztuki kurczaków typ RGK48. Tel. 603 720 223.

■ Kupię WILKA do mielenia mięsa. Tel. 0 509 772 063.

■ Kupię różne starocie, antyki, także monety. Tel. 091 397 65 31 lub 887 837 920.

■ Nareszcie perfumy dla każdego! "FEDERICO MAHORA" Kupując produkty Federico Mahora nie płacisz ani za reklamę, ani za opakowanie. FM GROUP WORLD współpracuje z koncernem DROM - LIDREM zaopatrującym w olejki zapachowe większość kreatorów perfum na całym świecie. Teraz! Możesz mieć swoje ulubione perfumy, nie za 250, tylko za 32 złote, a nawet taniej. Możesz sobie pozwolić na kupno o wiele częściej, nie tylko symbolicznie raz do roku! Zadzwoń, dowiesz się więcej: 601 088 446

Region

■ Sprzedam inhalator dwuletni (astma, alergia, zatoki, niedrożność dróg oddechowych), końcówki w komplecie, stan bardzo dobry. Cena 100 zł do uzgodnienia. Tel. 665 599 922.

■ Sprzedam zestaw simplus z kartą i telefonem nokia 6020, nowy w pudełku, nieużywany, na gwarancji, cena 340 zł, tel. 0605 522 340.

■ Sprzedam wannę, kuchenkę gazową, lodówkę, szafkę pod zlewozmywak, pralkę automatyczną (uszkodzony moduł), cena do uzgodnienia, tel. 0784 792 270, 091 39 22 783.

■ Sprzedam aparat cyfrowy fujifilm fine pix s6500, na gwarancji, cena do uzgodnienia. Tel. 0605 522 340, 666 076 370.

■ Sprzedam urządzenie wielofunkcyjne (fax, drukarka, skaner) le-xmark x5470, cena do uzgodnienia, na gwarancji. Tel. 0605 522 340.

■ Sprzedam tv lg 21", na gwarancji, cena do uzgodnienia. Tel. 0605 522 340

■ Kupię antyki, militaria i inne starocie. Tel. 501 126 109.

■ Sprzedam pasiekę minimum 36 rodzin. Tel. 0 602 350 007.

■ Sprzedaż używanych urządzeń gastronomicznych (chłodziarki, zamrażarki, witriny sklepowe) sklepowych i domowych, serwis, gwarancja, transport. Tel. 091 392 16 07, 0 601 587 438.

■ Sprzedam pianino, stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 091 392 16 07. 0601 587 438.

ODZYSKAJ VAT!

Budowałeś dom?

Remontowałeś po 1 maja 2004 r. mieszkanie?

Odzyskaj VAT od zakupionych materiałów budowlanych.

Potrzebujesz pomocy - dzwoń - 609 221 664.

USŁUGI

Łobez

■ Tłumacz przysięgły - niemiecki - Łobez. Tel. 505 972 167.

■ Usługi elektroinstalacyjne - szeroki zakres. Realizacja prac podwykonawczych (pro wizja). Tel. 784 542 371.

■ PLAST MOT - Spawanie tworzyw sztucznych, naprawa: zderzaków, lamp, atrap, lusterek. Łobez ul. Siewna 4/1. Tel. 661 689 992.

■ Profesjonalne tłumaczenia techniczne w zakresie języka angielskiego. Skład publikacji (DTP). Tel. 091 397 37 97.

Gryfice

■ Usługi elektroinstalacyjne, szeroki zakres - realizacja prac podwykonawczych (pro wizja). Tel. 784 542 371.

■ Sprzątanie biur i mieszkań - tel. 0604 373 143.

■ Pranie tapicerki samochodowej (osobowe, busy, ciężarowe, TIR-y), tel. 0 604 373 143.

■ Dywanopranie - 0604 373 143.

■ Pranie tapicerki samochodowej, tel: 0604 - 373 - 143.

Drawsko Pom.

■ Niemiecki - Korepetycje dla każdego 600 383 457.

■ Videofilmowanie. Tel. 0605 732 267.

Region

■ Tłumacz przysięgły - francuski, Kołobrzeg. Kom. 694 667 941, tel. 094 352 10 58.

■ Dywanopranie, sprzątanie biur i mieszkań, pranie tapicerki samochodowej (osobowe, busy, ciężarówki, tiry). Tel. 0 604 373 143.

■ Zespół muzyczny „KONTENT” na każdą okazję - wesela, bankiety itp. Tel. 604 221 339, 091 395 41 72. www.kontent.com.pl

■ Wykonujemy profesjonalne strony internetowe na zamówienie tel. 0605 522 340.

NIERUCHOMOŚCI

Łobez

■ Sprzedam działkę budowlaną w Łobzie. Tel. po 17. 0501 845 768

■ Sprzedam działkę budowlano-rekreacyjną w Gozdnie z rozpoczętą budową domu drewnianego, 90 mkw. Cena 60 tys. zł. Tel. 091 395 21 88, 692 405 612.

■ Sprzedam działkę w Łobzie 30 ar. Tel. 664 861 934.

■ Pomieszczenia do wynajęcia na biura w Łobzie, ul. Niepodległości 44. Tel. 606 976 162.

■ Sprzedam nieruchomość pod handel, usługi lub inną działalność, zlokalizowana przy ul. Bema w sąsiedztwie Orłenu (od strony Reska). Tel. 600 265 547, 091 397 39 40.

■ Zamienię dom 180 mkw. na mniejszy o połowę w Łobzie. Tel. 091 397 45 06.

Gryfice

■ Poszukuje do wydzierżawienia pomieszczenia lub lokalu o pow. 10 lub 15 mkw. na handel odzieżą dziecięcą w Gryficach. Tel. 696 399 244

INNE

Drawsko Pom.

■ Kupię grunty rolne. Tel. 692 883 670.

Gryfice

■ Sprzedam drzewo na opał. tel. 667 612 010.

■ Garaże blaszaki - najtaniej, transport montaż gratis. Tel. 0 598 334 536, 605 286 058.

MIESZKANIA

Łobez

■ Poszukuje mieszkania lub kawalerki w powiecie Łobeskim. Tel. 798 557 318 lub 508 053 803.

■ Szukam mieszkania do wynajęcia w Łobzie. Tel. 505 972 167.

■ Sprzedam mieszkanie dwupokojowe 56 mkw. w Radowie Małym. Tel. 691 505 526.

Drawsko Pom.

■ Sprzedam mieszkanie w Drawsku Pom. 3 pokoje, kuchnia, łazienka o pow 82 mkw. Do mieszkania przynależy ogród 5 ar. mieszkanie po generalnym remoncie. Cena 225 tys. do negocjacji. Tel. 608 728 454 lub 601 080 695.

MOTORYZACJA

■ Skup - Sprzedaż używanych części samochodowych do marek VW, Audi, Seat, Skoda i inne. W ofercie silniki, skrzynie biegów, maski, lampy, zderzaki, opony itp. „TOMEX” Prusinowo - 7 km od Łobza. Tel. 609 202 412.

PRACA

Łobez

■ Zatrudnię kierowce kategorii C+E z terenu Łobza. Wszelkie informacje pod numerem telefonu 091 391 43 16, 667 359 903

■ Zatrudnię betoniarzy, spawaczy, kierowcę ciągnika rolniczego i pracowników do przyuczenia zawodu betoniarza. Zarobki ok 2100 zł. Tel. 509 288 386.

■ Zatrudnię kosmetyczkę do gabinetu w Resku lub wynajmę gabinet kosmetyczny. Tel. 0 692 413 918.

Gryfice

■ Poszukujemy operatora koparki. Osoba ta będzie odpowiedzialna za różnego rodzaju prace związane z koparką/traktorem. Wymagania znajomość pracy na roli doświadczenie w jeździe traktorem, obsługa koparki - uprawnienia do obsługi koparki. Tel. 667 612 010.

■ Apteka „Rodzina” w Gryficach zatrudni magistra i technika farmacji, atrakcyjne wynagrodzenie. Tel. 0 601 517 733 lub 091 384 05 40.

Reklama w gazecie
512 138 349

P.P.H.U. Agromarket
Wiewiecko 36c
73-155 Węgorzyno **w Wiewiecku** SP. Z O.O.
tel. 091 397 17 77; fax 091 397 11 44; e-mail: agromarket@inet.pl

Kompleksowa obsługa rolnictwa

Prowadzimy skup zboża i rzepaku

Oferujemy:

- nawozy mineralne
- mieszanki nawozowe
- środki ochrony roślin
- maszyny rolnicze, części zamienne
- serwis maszyn rolniczych
- usługi transportowe,



Będą bardziej widoczni

(POWIAT) W ramach prowadzonej akcji „Bądź widoczny na drodze”, 26 lutego br. Zarząd Powiatu Drawskiego przekazał funkcjonariuszom Komendy Powiatowej Policji w Drawsku Pomorskim 350 szt. kamizelek odblaskowych.

300 kamizelek odblaskowych zakupionych zostało z budżetu Starostwa Powiatowego, pozostałe 50 przekazał Zachodniopomorski Ośrodek Ruchu Drogowego w Koszalinie. Ponadto Zarząd Powiatu podarował Policji 10 kamizelek odblaskowych z napisem POLICJA.

Akcja „Bądź widoczny na drodze”, ma na celu zachęcanie uczestników ruchu drogowego, szczególnie pieszych i rowerzystów do noszenia kamizelek odblaskowych. Działania te mają przede wszystkim uświadomić uczestnikom ruchu drogowego, w jakim stopniu bycie widocznym na drodze ma wpływ na bezpieczeństwo. (k)



OFIARA ŚMIERTELNA NA JEZIORZE GÓRNE

(JEZ. GÓRNE) Na jeziorze Górne w gminie Kalisz Pom. utonął mężczyzna próbujący dokonać nielegalnego połowu ryb.

18 lutego, na akwenu stanowiącym rozlewisko rzeki Drawy utonął 45-letni mieszkaniec gminy Kalisz Pom. Mężczyzna ten wypłynął łodzią na jezioro Górne, gdzie zamierzał postawić zabrane

z sobą sieci rybackie. Widziany był wcześniej przez osoby pracujące w lesie, w odległości 100-200 metrów od linii brzegowej. Około godz. 13:40 pracownicy leśni zauważyli dryfującą przy brzegu jeziora łódź. Wydobyto również z wody zwłoki mężczyzny, który, jak ustalono, przy próbie zastawienia sieci rybackich zaplątał się w nie, wpadł do wody i utonął. (k)

DRUKARNIA

Łobez ul. Słowackiego 6,
tel./fax - 091 39 73 730



http://www.kbkominki.pl
email: bialogard@kbkominki.pl

P.W. KOM-BUD KOMINKI

BIAŁOGARD UL. KRÓLOWEJ JADWIGI 28

TEL./FAX 094 311 86 82

GRYFICE UL. PIŁSUDSKIEGO 34

TEL./FAX 091 387 60 34, KOM. 698 069 140



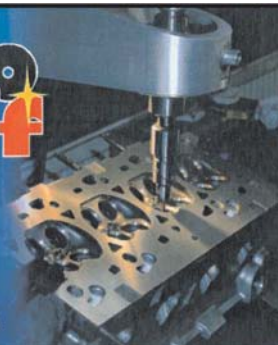
- ✓ obudowy kominkowe
- ✓ wkłady żeliwne do DGP z płaszczem wodnym
- ✓ akcesoria kominkowe
- ✓ systemy kominowe
- ✓ doradztwo
- ✓ sprzedaż, montaż, raty

NAJTAŃSZE SYSTEMY KOMINOWE

DUŻA ELASTYCZNOŚĆ CENOWA ZAPRASZAMY !

AUTO szlif

Adam Jeleński
ul. Kościelna 11
73-150 Łobez
tel. 091 397 46 62
Piotr 0608 386 173



wykonujemy:

- szlifowanie wałów
- szlifowanie cylindrów
- regeneracja korbowodów
- regeneracja głowic
- planowanie głowic (od ręki)

Zapewniamy wszystkie części

Z ŻYCIA PARAFII

Parafia świętej Jadwigi
1 % DLA CARITAS.
TYLKO PRZYJD•,
POMOŻEMY
WSZYSTKO
WYPEŁNIĆ!!!

(ZŁOCIENIEC). Chcesz przeznaczyć 1% już zapłaconego podatku dla CARITAS naszej diecezji? Przyjdź – pomożemy! Wypełnimy PIT – 37.

W marcu i kwietniu na plebanii będą dyżury w każdą niedzielę od 8.30 do 13.00. Prosimy o przyniesienie rozliczenia ZUS lub Zakładu Pracy. Nic nie płacisz.

Władze do kałuży pod Pomnikiem

MIEJSCE ZNACZĄCE WIELCE, A OTOCZENIE SKARLAŁE

(ZŁOCIENIEC). Wejść, wjechać na dziedziniec cegielni, w której jest kaplica parafii świętej Jadwigi, po nawet małym deszczu, dość trudno. Po dużym – bardzo trudno. Pokazany tu stan jest tolerowany od kilku już lat. Także przez aktualnych gospodarzy miasta. Tuż obok Pomnik Ofiar Bolszewizmu i Faszyzmu. Słowem, miejsce wielkie, a otoczenie skarłałe. (n)

Parafia Maryi Wniebowziętej
W CZWARTEK
"SPOTKANIE"

W PARAFII
(ZŁOCIENIEC). Dwudziestego ósmego lutego SPOTKANIE CZWARTKOWE z tematem – Homoseksualizm a chrześcijaństwo (przyczyny, stanowisko Kościoła). Wykład i prowadzenie ksiądz Tomasz Rembelski.

Parafia świętej Jadwigi

KIEDY ODWIEDZINY CHORYCH?

(ZŁOCIENIEC). W parafii świętej Jadwigi odwiedziny chorych zaplanowano na termin przed Niedzielą Palmową – na 15 marca.

Parafia świętej Jadwigi
ZAPOWIEDZI
PRZEDŚLUBNE

(ZŁOCIENIEC). Do sakramentu małżeństwa przygotowują się: 1. Bartosz Wezgraj i Roksana Ustianowska. 2. Jarosław Pieczarz i Magdalena Andrukianiec. 3. Damian Hajdukiewicz i Weronika Bujakiewicz.

Parafia świętej Jadwigi Samolotem do Rzymu i na Monte Cassino

(ZŁOCIENIEC). Przypominamy o pielgrzymce samolotem do Rzymu i na Monte Cassino w terminie od drugiego do szóstego września /lub termin czerwcowy 14 – 18/.

STRAŻACY OCHOTNICZY

(ZŁOCIENIEC). Mamy już i u siebie zapowiadane anomalie pogodowe zwane skrótowo „ociepleniem klimatu”. Noc z soboty na niedzielę (23/24 lutego) rozpoczęła się potężną wichurą. Prędkość wiatru dochodziła do stu trzydziestu kilometrów na godzinę. Spadł długo-trwały, rześisty deszcz. Uderzył grad. W niektórych miejscach wielkość gradowego lodu była bliska wielkości pingpongowej piłeczki. To wedle informacji naszych czytelników.

Grzmiało, błyskało jak w maju. Burza w środku lutego, to ze względów estetycznych, wydarzenie upiorne. Światło błyskawic rozświetlało szarość lutowej ziemskiej powłoki. Bez śniegu, bez roślinności. Na ziemię w wielu miejscach padały drzewa. Wiele ich w kilku miejscach. To kolejny problem dla gminy, jak się później okaże.

LAMIĄC CMENTARNY PŁOT

Reporter Tygodnika był na miejscu powalonych drzew rosnących w obrębie złocienieckiego Cmentarza Komunalnego. Zwalilo się ich kilka od strony ulicy Stefana Żeromskiego i od strony ulicy Bolesława Prusa. Drzewa upadały na ulicę łamiąc cmentarny płot. Na ulicy Stefana Żeromskiego drzewo połamało nie tylko ogrodzenie, ale zagradzając jezdnię, koroną zahaczyło o dach budynku stojącego po drugiej stronie i dewastując ogród. W tym samym czasie, z piętra budynku, burzy przyglądał się mężczyzna, właściciel willi, z córeczką na rękach. Gdy zobaczył lecące na domostwo drzewo, rzucił się z dzieckiem po schodach w dół, w przerażeniu jednak zachowując na tyle zimną krew, że ani jemu, ani dziecku, nic złego się nie stało. O wydarzeniu Tygodniko-



wi opowiadała żona mężczyzny, mówiąc, że wydarzenie wywołało głęboki stres nie tylko u dziecka, ale i u jej małżonka.

Od strony ulicy Bolesława Prusa powaliły się drzewa najpiękniejsze, bo wiekowe, porośnięte bluszczem. Tu został zniszczony tylko płot.

Kwiaty, nawet te w dużych wiązankach, na cmentarzu zostały wichurą rozrzucone po cmentarnym terenie. Innych szkód jak do tej pory stamtąd nie komunikowano.

DZIEŃ DO UMORDOWANIA SIĘ

O nocnej wichurze Tygodnik rozmawiał z prezesem złocienieckiej straży pożarnej, Krzysztofem Kabałą, i z jego synem – strażakiem, Robertem. - Tej nocy pierwsze wezwanie mieliśmy o godzinie 0.10. Nasi ludzie z akcji wrócili dokładnie o szóstej rano. Godzina 8.00 – kolejny alarm. Powrót do domów po godzinie 18.00. To jeden dzień OSP Złocieniec. Trzydzieści wyjazdów, w tym dwanaście związanych z usuwaniem skutków wichury, która przeszła nad nami, i jeden wypadek drogo-

wy. Dzień do zarżnięcia – zdawkowo sprawozdaje prezes.

TYGODNIK. Proszę pana. Poszedłem rankiem po tym wszystkim i w okolicy Cmentarza Komunalnego zobaczyłem powalone drzewa. Były już usunięte z drogi, pocięte. Uporządkowane. Ich części poskładane. To przez was? Potem oglądałem przewrócone drzewo na Drawie przy moście Stanisława Staszica. Też w Parku Żubra. Widziałem wozy straży, co rusz wyjeżdżające z bazy. Były inne wydarzenia oprócz walących się drzew?

Mówi **Robert Kabała**, uczestnik akcji: - Tej nocy, i nie tylko nocy, bezpośredni udział w akcjach brało osiemnastu strażaków. Poruszali się trzema wozami bojowymi. Dwa ratowniczo – gaśnicze i jeden podnośnik. Do tego ogromna ilość różnego sprzętu nieodzwownego w takich działaniach. Początek, to wypadek drogowy na trasie Siemczyno – Bobrowo. Dachował samochód. Byliśmy przed karetką. Udzieliliśmy nieodzwownej pomocy. Napracowaliśmy się nad żelastwem, by umożliwić dostęp do poszkodowanych ludzi. Używaliśmy sprzętu hydraulicznego, bo inaczej się nie dało. Potem pomagaliśmy załodze karetki. Ludzie wypadek przeżyli, ale są w ciężkim stanie. Mówili, że są z Siemczyna.

TYGODNIK. Wichura, burza...

Robert Kabała: Pierwsze wezwanie było na ulicę Stefana Żeromskiego. Tam już czekały na nas dwa powalone drzewa. Potem wezwano nas na ulicę Mirosławiecką. Też drzewo. Potem – Budowo. Bobrowo. Wszystko drzewa. W dzień w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych; ściąganie z dachu pozrywanej i poskręcanej wichurą blachy. Na Osiedlu Czaplneckim, zaraz potem, też ściągaliśmy blachę przy pomocy naszego wysięgnika.



O KAŻDEJ PORZE

TYGODNIK. Panowie pamiętają tak porywisty wiatr w Złocienku? O tak niebawym natężeniu? Burzę z błyskawicami w środku lutego. Grzmot piorunów?

Ojciec i Syn: Nie, nie pamiętamy. Wiało do stu dwudziestu kilometrów na godzinę. Na ulicy Żeromskiego został uszkodzony dach budynku mieszkalnego, wili. Bez szkód bezpośrednich dla ludzi. Jest też uszkodzona lampa. Kiedy rankiem przechodnie widzieli powalone drzewa, regularnie popiłowane i starannie poskładane, to była właśnie nasza nocna i poranna robota.

TYGODNIK: Kto nie lubi drzew? Tych przede wszystkim najstarszych. Wiekowych. W powojach, w bluszczach. Omszonych. O konarach we wszystkie strony wszechświata. Rozgadanych, rozwianych, rozsziemranych. Przychodzi wichura i to jakżeż nieodgadnionej przecież klasy piękno, wali się na chodnik. Na płot. Na dom. Gdyby tam byli ludzie, to na ludzi. Kobieta płakała pokazując pokiereszowany dach, połamany płot, zniszczony ogród. Jej mąż z dzieckiem na ręku uciekał z piętra na parter, bo przez mokrą w deszczu szybę zobaczył lecące na nich, na ich dom, drzewo. Oni tam od dłuższego czasu obserwowali to drzewo i bali się, że się przewróci na nich. Przewidywali jakby, co się może stać. I stało się.

Krzysztof Kabała: Myślę o tym tak: wszystkie drzewa, które mamy w okolicy, są posadzone przez Niemców. Taka jest tych drzew prawda i taki jest ich wiek. Musimy sobie zdać sprawę z tego, że od chwili ich posadzenia minęło już najmniej siedemdziesiąt, osiemdziesiąt lat. Najwspanialsze drzewa swój najlepszy czas mają za sobą. Powinniśmy je planować do wycięcia, by uniknąć zagrożenia, o jakim dzisiaj mówimy i które mamy jak na dłoni. W to miejsce, nic nie stoi przecież na przeszkodzie, by posadzić podobnych drzew nawet i kilka. Każdy od siebie, nawet poza wszelkimi służbami, pracami, urzędami. Obecnie jest tak, że jak ktoś zamieruje wyciąć drzewo, bo widzi, że roślina nie ma się już najlepiej, to zaraz budzą się ze snu ekologicznie nawiedzeni. Osobiście nie udało mi się zobaczyć jakiegoś ekologa sadzącego drzewo. Tylko krzyczą, widowiskowo demonstrują, a problemów rzeczywistych nie rozwiązują, a nawet przeszkadzają w pracy nad nimi.

ZBIERAŁEM LUDZI Z DRZEW

TYGODNIK. Też należę do osób pokrzykujących w obronie drzew. Dzisiaj widzę, po tych wydarzeniach, więcej.

Krzysztof Kabała: Róbmy akcje sadzenia drzew. Średnia prędkość naszej komunikacji w ostatnich latach niepomniernie wzrosła. Ale drogi nadal nie mają poboczy. Przecież one są sprzed wielu, wielu lat. Ot, choćby nasza droga numer "dwadzieścia". Nie ma pobocza. Jest tylko droga i są drzewa. W pracy strażaka bardzo dużo ludzi po wypadkach zbierałem z drzew. Nikt mi nie powie, bo oto w imię fałszywie rozumianej ekologii, ktoś na takim drzewie został inwalidą do końca życia, albo w ogóle tego spotkania nie przeżył. Tu bez racjonalnego myślenia dalej się nie pójdzie. Miniona noc przykładem.



Jeszcze słówko. Mamy w Straży wspaniałych chłopaków. Proszę to napisać. Brakuje mi słów, by o nich opowiadać. Zdyscyplinowani, odważni, chętni do pomocy. Ofiarni. Tej nocy dzwoniłem do burmistrza. Mówiłem; - Moi chłopcy są już kolejną godzinę w akcji. Trzeba im jakiegoś pożywienia. Coś ciepłego. A i samochód zatankować. Ojciec Miasta zareagował natychmiast. Pizzeria dostarczyła, co trzeba. Rachunek uregulował Urząd. Niech Tygodnik koniecznie napisze: jesteśmy dla wszystkich. Zawsze. Szczególne podziękowania dla młodych chłopaków ze Straży. To są wspaniali ludzie. Ich praca, ciężka harówka we wszelkich warunkach, może być wzorem dla tych, którzy nie wiedzą, jak w życiu postępować. Właśnie tak. Jestem z nich najprawdziwiej dumny, my wszyscy. I ich rodzice. -

NASZA STRAŻ POŻARNA PRZEZ DZISIĄTKI LAT

OSP w Złocienku jeszcze do niedawna była także jakby instytucją kulturalną. I jest. To miejsce spotkań pokoleń strażaków. Imprezy, sportowe rywalizacje pożarnicze, wspólne zabawy, a wszystko pod jednym zawołaniem – służba miastu to my! Dzisiaj roczna średnia wyjazdów z jednostki to liczba – 192. W latach nieco już dawniejszych – od 30. do 40. Rekord roczny wyjazdów – 253. Od roku 1996 nie było wyjazdów mniej od 140. Z roku na rok wyjazdów jest więcej i więcej. Nic nie wskazuje, że będzie mniej. Będzie jeszcze więcej.

Kiedy po takiej nocy; po penetracji miejsc ze szkodami poczynionymi przez wichurę, po opowieściach o tym, jak to ojciec z córeczką na ręku uciekał przed walącym się na ich dom

drzewem - reporter jest proszony o słowa podziękowania dla tych, którzy zawsze spieszą z pomocą, oprócz zwykłego DZIĘKUJEMY, nic innego nie przychodzi do głowy. Ci wspomniani tu przez prezesa chłopcy strażacy, to ochotnicy. Dlatego tak trudno o słowa. No, bo jakież?

JEST PROBLEM

O problemie starych drzew w mieście Tygodnik pisze od kilku lat. O Parku Żubra. Rada Miasta w tej sprawie nawet podjęła stosowną uchwałę. Widać, że trzeba jeszcze naprawdę wziąć się do roboty. Przykład dają strażacy - ochotnicy. Pora na urzędników etatowców. Na radnych. Działania magiczne z ich strony, zapychanie dziurzystych problemów uchwałami, może nie wystarczyć nawet psu na budę. Nie mówiąc o wiekowych drzewach. I o tych młodziutkich, których nadal prawie nigdzie. *Tadeusz Nosel*

Z ŻYCIA PARAFII

Parafia świętej Jadwigi

W POŁOWIE WIELKIEGO POSTU

(ZŁOCIENIEC). Dobięliśmy połowy Wielkiego Postu. Pamiętajmy, że najważniejszym zadaniem w tym czasie jest nasze nawrócenie. Chodzi o nawrócenie we wszystkich wymiarach naszego życia: osobistego, społecznego i rodzinnego. Pomagają w tym zewnętrzne praktyki pokutne oraz udział w piątkowej Drodze Krzyżowej o godzinach – 16.30 i 18.30, i w niedzielnych Gorzkich Żalach o godzinie 16.30. W tym duchu pragniemy też przeżyć nasze rekolekcje wielkopostne, które odbędą się 9 marca.

Parafia Maryi Wniebowziętej

ZAPOWIEDZI PRZED ŚLUBAMI

(ZŁOCIENIEC). Do sakramentu małżeństwa w parafii przygotowują się: 1. Paweł Sikorski, kawaler, zam. Złocieniec i Iwona Róża Gutowicz, panna, zam. Złocieniec, zap. III. 2. Łukasz Gałka, kawaler, zam. Stare Bielice i Marta Arendt, panna, zam. Złocieniec, zap. III. 3. Damian Hajdukiewicz, kawaler, zam. Złocieniec i Weronika Buja-kiewicz, panna, zam. Złocieniec, zap. III. 4. Magdalena Olejniczak, panna, zam. Siemczyno i Daniel Hubert Kowalewski, kawaler, zam. Złocieniec, zap. II. 5. Robert Andrzej Frydrych, kawaler, zam. Złocieniec, i Marta Helena Siemiątkowska, panna, zam. Złocieniec, zap. II. 6. Kamil Flatow, kawaler, zam. Złocieniec i Anna Maria Hofman, panna, zam. Płock, zap. II. 7. Sławomir Czutko, kawaler, zam. Drawsko Pom. i Agnieszka Usowicz, panna, zam. Drawsko Pomorskie, zap. I.

Tydzień w parafii Maryi Wniebowziętej

OD 17. DO 23. LUTEGO

(ZŁOCIENIEC). Gorzkie Żale o godzinie 17.00. W poniedziałek (18 lutego) odbyło się spotkanie dla katechetów. W środę nowenna i Msza święta do MBNP o godzinie 18.00. Adoracja i spowiedź od godziny 15.00.

W piątek Drogi Krzyżowe o godzinach: 17.00, 18.30, 19.15.

W pierwszą sobotę miesiąca – pierwszy marca – Msza święta do Serca Matki Bożej o godzinie 7.00.

Stal liderem, Konrad w bramce**KONRAD GIBZIŃSKI
ZNÓW W KIERUNKU
MISTRZOSTWA POLSKI**

(ZŁOCIENIEC/SZCZECIN). Konrad Gibziński gra w juniorach starszych Stali Szczecin. W ubiegłym roku w Mistrzostwach Polski jego Klub, z nim w bramce, pierwszy mecz przegrał z Jagiellonią Białystok. Do dzisiaj w Stali nie mogą przeboleć tej porażki. Mówią - niekoniecznie tak musiało być. **Konrad** jest byłym zawodnikiem Olimpu. Do Szczecina trafił jako młodszy junior. Teraz jest etatowym bramkarzem szczecińskiego klubu, który znów od niedawna lideruje rozgrywkom ju-



niorów starszych w lidze województwa zachodniopomorskiego. Wygranie tej rywalizacji, to znów możliwość uczestniczenia w grach o tytuł Mistrza Polski. Dwóch chłopaków ze Złocienca (+ M. Maciejewski) ma wielkie szanse na to, by powalczyć o ten tytuł. A co później? Przecież zbliżają się miłowymi krokami Polskie Piłkarskie Mistrzostwa Europy 2012! Już mamy swoich i to dokładnie ze Złocienca. Z Olimpu. I to aż dwóch!

Stal Konrada rozegrała szesnaście spotkań. Po sześć razy wygrała u siebie i na wyjeździe. Tyle samo i tak samo miała remisów. Porażki też dwie. *Tadeusz Nosel*

Jaki Zarząd wybrali, tak zarządził**NADZIEJA W NIEDALEKICH
WYBORACH**

(ZŁOCIENIEC). W sobotę po południu mieliśmy okazję obejrzeć w Złocienku dwa mecze. W pierwszym młodzicy Olimpu zagrali z juniorami młodszymi Orła Wałcz. Mecz złocienianie przegrali 0:5. W drugim meczu, w spotkaniu juniorów starszych, Olimp zszedł z boiska pokonany 0:4 też z drużyną Orła z Wałcza.

Pod znakiem zapytania stoi dalsza praca z trampkarzami Olimpu - Daniela Bałdygi. Nieoficjalnie mówi się, że złożył rezygnację z pracy w Klubie. Bez przeszkód z juniorami starszymi pracuje Stanisław Dalmata. Oto krótka wypowiedź.

- Dzisiaj zagraliśmy bez dwóch bočných pomocników. To przyczyna wysokiej porażki. Treningi w moim zespole mogłyby być o wiele pożyteczniejsze, gdyby chłopcy chcieli nie tylko trenować solidnie, ale i większą liczbą przychodzić na treningi. W drużynie jest kilku chłopaków, z których



powinni być w niedalekiej przyszłości solidni piłkarze. Potrzebna jest ku temu także życzliwość ze strony kibiców, ich zainteresowanie. Także ze strony mediów. Piłka wśród młodzieży nie jest już tak popularna, jak to było jeszcze niedawno. -

Trampkarze byli bardzo skonfundowani porażką. Nie chcieli nawet pozować do zdjęcia. Chyba nie tylko dlatego.

Słychać, że w Klubie oszczędza się na wszystkim, na piłce dzieciaków i chłopców, Złocieniec był słynny w województwie właśnie z juniorów, którzy teraz obniżyli loty niebywale. W tej chwili o problemie solidnie rozumianego szkolenia w Olimpie dosłownie nie ma z kim rozmawiać. Jest nadzieja, że się to zmieni po zapowiadanych na ten rok wyborach. Są dwie hale sportowe, jedna płyta boiskowa do normalnych treningów, sztuczna nawierzchnia - teraz już można w Złocienku pomyśleć o nauce futbolu poprzez szkoły do klubu sportowego. Tak rozumiana praca w mieście nad Drawą i Wąsawą można było prowadzić już od dobrych kilku lat, z wykorzystaniem tutejszych instruktorów, i nie tylko. Niestety wybrano fatalny personalnie Zarząd Klubu, który znakomity dorobek Olimpu roztrwoniał. I czyni to dalej. *Tadeusz Nosel*

Tylko trzy punkty straty The Boys**ALIBI MA LIDERA**

(ZŁOCIENIEC). Trwają rozgrywki w Amatorskiej Halowej Piłce Nożnej. Ligę prowadzi OSiR. Aktualna tabela:

| | |
|------------------|---------|
| 1. ALIBI | 25 pkt. |
| 2. THE BOYS | 22 pkt. |
| 3. TEAMDRESS | 21 pkt. |
| 4. P&P | 14 pkt. |
| 5. FC COMANDO | 10 pkt. |
| 6. BONIEK TEAM | 9 pkt. |
| 7. STRAŻ MIEKSKA | 4 pkt. |
| 8. FC BOBROWO | 2 pkt. |

Maciej Maciejewski: SALOS Szczecin, kadra województwa**NASZ MACIEK JUŻ PRZYGOTOWUJE
SIĘ DO MISTRZOSTW POLSKI**

(ZŁOCIENIEC/SZCZECIN). **Maciek Maciejewski jako trampkarz z Olimpu trafił do SALOSU Szczecin. Tam do szkoły sportowej.**

Ostatnio długo leczył kontuzję. Gra w juniorach młodszych. Jest także zawodnikiem kadry województwa zachodniopomorskiego. W tych dniach zakończył pobyt na obozie sportowym nad morzem w Niechorzu. Powiedział Tygodnikowi.

- Po kontuzji ani śladu. Wszystko w porządku. Teraz jestem nieco przygaszony, bo zgrupowanie sportowe nad morzem było bardzo wyczerpujące. Trwają ferie, zbieram siły do nauki i do piłki. Mój SALOS będzie grał, jeśli wygra rozgrywki ligowe, o Mistrzostwo Polski.



Pod tym kątem pracujemy. -

W tabeli juniorów młodszych województwa zachodniopomorskiego SALOS Szczecin jest liderem. Rozegrał szesnaście spotkań. Wygrał wszystkie. Dziewięć na wyjeździe i siedem u siebie. To chyba jedyna taka drużyna w Polsce. Zdobyła czterdzieści osiem punktów. Strzeliła osiemdziesiąt bramek. Straciła dziewięć.

SALOS to Salezjańska Organizacja Sportowa. Zgromadzenie Salezjańskie zostało założone w 1859 roku przez księdza Jana Bosko (1815-1888) w celu kontynuowania jego pracy z młodzieżą i dziećmi. Ksiądz Jan Bosko swoje życie poświęcił dla młodzieży i dzieci, organizując im oratoria (miejsca nauki, zabawy, modlitwy i pracy), a także szkoły dające zawód i szanse dalszej nauki. Przydałaby się taka Szkoła w Złocienku? *Tadeusz Nosel*

Finał IX Grand Prix Sztumu**OLA WASZCZUK ZWYCIĘSKA
W SZTUMIE**

(SZTUM). Dwudziestego trzeciego lutego w Sztumie zakończyła się trwająca od grudnia ubiegłego roku impreza sportowa IX GRAND PRIX SZTUMU.



W renomowanych zawodach uczestniczyła trzyosobowa reprezentacja lekkoatletycznej sekcji Klubu Sportowego TRAPER. W klasyfikacji końcowej zawodnicy ze Złocienca zajęli stosunkowo wysokie miejsca.

W kategorii chłopcy rocznik 95/96 siódmą lokatę wywalczył JAKUB WOŁYNIEC (rok urodzenia 1996). Nie dał rady tylko chłopcom starszym od siebie, bo z rocznika 1995.

W kategorii dziewczęta, rok urodzenia 95/96, piątą lokatę zajęła Angelika Maciejewska, rok urodzenia 1996. Zwycięzczynią w tej kategorii została uczennica Szkoły Podstawowej Nr 3 w Złocienku/Budowie Aleksandra Waszczuk. Ola otrzymała za zwycięstwo wspaniałą nagrodę - rower. Bravo, Oleńka. Drżymy, by nasza biegaczka nie zmieniła teraz dyscypliny na.... kolarstwo. (ab)

Większy sport na żywo w Pile dzięki OSiR-owi

Większy sport na żywo w Pile dzięki OSiR-owi**ZŁOCIENIANIE W PILE
ZACZAROWYWALI POLSKIE
SIATKARKI**

(ZŁOCIENIEC). Dwudziestego pierwszego lutego ze Złocienca grupa pięćdziesięcioro kibiców pojechała do Piły na siatkarski pojedynek w Lidze Mistrzyń FARMUTILU z Rosjankami z ZARIECZA ODINCOWO.

Wyjazd zorganizował OSiR. Kibice, to młodzi zawodnicy i zawodniczki z sekcji sportowych OSiR - u. Także zawodnicy i członkowie OGNIWA i TKKF Złocieniec.

Wyjazd zaliczono do prawdziwie udanych. Zachwycono się oprawą wi-

dowiska sportowego większego formatu. Z wielką uwagą obserwowano długą rozgrzewkę, potem sam mecz. Zbierano autografy, pozowano do wspólnych fotografii. Zawodniczki z reprezentacji Polski i Rosji nie broniły się przed nieustannymi wyrazami sympatii na różne sposoby okazywane im przez złocienian w Pile. Pamiętajmy o tym, gdy któregoś dnia nasze panie na ekranach naszych telewizorów zaczną walkę o przepustki do gier na imprezach o randze światowej. (jb)

Ćwierćfinały Mistrzostw Polski w Piłce Siatkowej Kadetów**„Olimpijczyk”
nie sprostał rywalom**

(DRAWSKO POM.) Od piątku do niedzieli w Drawsku Pomorskim odbywał się Ćwierćfinałowy Turniej Mistrzostw Polski Kadetów w Piłce Siatkowej, których organizatorem był UKS „Olimpijczyk” przy Szkole Podstawowej w Drawsku Pomorskim.

Na starcie stanęły cztery zespoły: NTS „Trójka” Nakło, MUKS „Tornado” Kalisz, „Trefl” Piłka Siatkowa S.A. Gdańsk i UKS „Olimpijczyk”.

Po trzydniowych zmaganiach siatkarskich pierwsze miejsce zajął zespół z Gdańska przed zespołami z Kalisza, Drawsko Pom. i Nakła. Najlepszym zawodnikiem

turnieju został Bartłomiej Misztal z zespołu „Trefla”. Zespoły z Gdańska i Kalisza będą uczestnikami Półfinałów MP.

Zawodnicy UKS „Olimpijczyk” startując w tym turnieju pokazali się z dobrej strony.

Chłopcy są młodszy rocznikowo od zawodników z innych drużyn i najlepsze wyniki powinni osiągnąć w przyszłym roku. Z naszego zespołu na wyróżnienie zasłużył „przyjmujący” Maciej Kowalonek o dwa lata młodszy od większości uczestników tych zawodów.

Skład naszego zespołu: Sebastian Koczan, Michał Wyszczel-ski, Piotr Zawisłak, Maciej Kowalonek, Przemysław Strajch, Marcin Gąsiorowski, Bartłomiej Janiszczak, Radosław Maras, Przemysław Liszko, Mateusz Dominiak, Szymon Jakszuk i trener Radosław Szymczak. (r)

Wyszli niedawno, zdobyli Falkenburg w 45 roku**SIATKÓWKA
Z DZIWNEJ NIBY OKAZJI**

(ZŁOCIENIEC). Mamy zaproszenie na turniej piłki siatkowej mężczyzn. Gry zaplanowano w hali przy ulicy Stefana Okrzei na pierwszego marca, początek 10.00.

Boje potoczą się o Puchar Burmistrza. Spotkanie sportowe wyznaczono z okazji rocznicy zdobycia Falkenburga przez armię Związ-

ku Socjalistycznych Republik Radzieckich przy współudziale LWP. Wyjście stąd zaborczej armii radzieckiej nastąpiło dopiero na początku lat dziewięćdziesiątych.

W turnieju zapowiedziały udział zespoły z Czarnkowa, Mirosławca, Drawsko Pomorskiego, Czaplina, Szczecinka i zespół złocienieckiego OGNIWA. (n)

Zaproszenie do Klubu Emerytów i Rencistów**TURNIEJ BILARDA
I GIER PLANSZOWYCH**

(ZŁOCIENIEC). Związek Emerytów i Rencistów pierwszego marca, to sobota, organizuje dla mieszkańców po pięćdziesiątym roku życia TURNIEJ BILARDA STOŁOWEGO I GIER PLANSZOWYCH.

Turniej odbędzie się w Klubie Seniora na ulicy Adama Mickiewicza 16. Zapisy w biurze Związku pod tym samym adresem, do dwudziestego ósmego lutego.
Zarząd Związku

Alarmowe telefony

| | | | |
|----------------------------|-----|-------------------------------|-----|
| Telefon alarmowy komórkowy | 112 | Pogotowie energetyczne | 991 |
| Policja | 997 | Pogotowie gazowe | 992 |
| Straż Pożarna | 998 | Pogotowie ciepłownicze | 993 |
| Pogotowie ratunkowe | 999 | Pogotowie wodno-kanalizacyjne | 994 |

OFERTY PRACY

Na dzień 25.02.2008 r.

- 1. Mgr farmacji, Technik farmacji** Wymagania: wykształcenie wyższe lub techniczne kierunkowe. Kontakt: „Apteka Pod Orłem” Plac Konstytucji 13,78-500 Drawsko Pom., tel. 094 36-338-32
- 2. Operator sprzętu ciężkiego** Wymagania: aktualne uprawnienia. Kontakt: Jednostka Wojskowa w Olesznie, Personalna tel. 094 36-740-12,78-500 Drawsko Pom.
- 3. Kierowca kat. C+E** Wymagania: Aktualne uprawnienia- świadectwo kwalifikacyjne, prawo jazdy kat. C+E. Kontakt: TEKMAR Mariusz Piasecki, Borne 12, tel. 0-94 36-15-372, 605-097-995
- 4. Operator ładowarki** Wymagania: aktualne uprawnienia do 1m3. Kontakt: P.W. STYL-BET sp. jawna ul. Reiner 6,78-500 Drawsko Pom. tel.094 36 330-76
- 5. Elektryk** Wymagania: aktualne uprawnienia do 1KW. Kontakt: P.W. STYL-BET sp. jawna ul. Reiner 6,78-500 Drawsko Pom. tel.094 36 330-76
- 6.. Księgowa** Wymagania: Wykształcenie minimum średnie ekonomiczne lub wyższe, staż pracy 2 lata, umiejętności organizacyjne, korzystania z aktów prawnych, znajomość obsługi komputera. Kontakt: Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie ul. Obr. Westerplatte 11, 78-500 Drawsko Pom. tel. 0-94 36-36-064
- 7. Kreślarz – Projektant – Kosztorysant (Technik budowlany lub Inż. budowlany)** Wymagania: Znajomość programu do projektowania AUTO-CAD Kontakt: Projektowanie i Nadzór Budowlany Mirosław Piórkowski ul. Wojska Polskiego 14, 78-530 Wierzchowo, tel. 094-36-181-85, 662-172-440
- 8.Główna księgowa** Wymagania: Wykształcenie minimum średnie ekonomiczne, preferowane wyższe ekonomiczne, praktyka w zawodzie, obsługa programów „Gratyfikat” i „FK”, wykonywanie przelewów elekt., doświadczenie w zawodzie w administracji państwowej lub samorządowej, sporządzanie dokumentacji rozliczeniowej do ZUS i Urzędu Skarbowego, znajomość z zakresu prawa pracy, w tym ustawy o służbie cywilnej, wysoka kultura osobista. Kontakt: Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w Świdwinie ul. Kołobrzeska 43,78-300 Swidwin, tel. 0-94 36-56-247
- 9. Doradca handlowy - sprzedawca** Wymagania: wykształcenie średnie, umiejętność kontaktu z klientem , operatywność, umiejętność szybkiego uczenia się, Kontakt: Alsat s.c. Plac Konstytucji 8, 78-500 Drawsko Pom. tel. 601-360-801
- 10.Operator pily taśmowej poziomej** Wymagania: prawo jazdy kat. B+ samochód, osoby chętne do pracy Kontakt: Usługi Transportowe Handel Drewnem Zbigniew Krefit, Roztoki 2, 78-500 Drawsko Pom tel. 0609-200-771
- 11. Operator koparki, Elektryk** Wymagania: aktualne uprawnienia. Kontakt: Z.U.H. ELMIX Stanisław Chęć ul. Krótka 3, 78-500 Drawsko Pom. tel. 603-981-336
- 12. Inżynier** Wymagania: wykształcenie wyższe techniczne (elektronik, elektryk, mechanik itp.) bardzo dobra znajomość j. angielskiego (w mowie i piśmie), pracowitość, odpowiedzialność, samodzielność, mile widziani również młodzi po studiach. Kontakt: „FLOW TECHNICS” Sp. z o.o. ul. Mirosławiewicka 38, 78-520 Złocieniec, tel. 0-94 36-734-07, WWW. Flowtechnics.pl, e-mail: info@flowtechnics.pl
- 13. Tapicer** Wymagania: wymagany staż pracy ww zawodzie, kurs tapicerski. Kontakt: Young Company Poland Sp. z o.o. ul. Bydgoska 8, 78-520 Złocieniec tel. 505-174-885
- 14. Technolog- konstruktor (metale).** Wymagania: wykształcenie średnie techniczne lub wyższe.Kontakt: F.H.U. INTERMOBIL Tadeusz Brożek, ul. Pławińska 9e, 78-550 Czaplina, tel. 094 375-41-787
- 15. Magazynier** Wymagania: aktualne uprawnienia Kontakt: Jednostka Wojskowa w Olesznie, Personalna tel. 094 36-740-12,78-500 Drawsko Pom.
- 16.Asystent laboranta** Wymagania: wykształcenie wyższe w kierunku ochrona środowiska, biologia lub chemia Kontakt: Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Drawsku Pom. ul. Sobieskiego1, 78-500 Drawsko Pom. tel.094 36 36 195
- 17. Referent ds. administracyjno-biurowych (Sekretarka)** Wymagania: wykształcenie średnie, obsługa komputera, znajomość języka obcego(angielski lub niemiecki) w stopniu komunikatywnym. Kontakt: P.W. STYL-BET sp. jawna ul. Reiner 6,78-500 Drawsko Pom. tel.094 36 330-76
- 18. Pozostali pracownicy w przemyśle przetwórczym (obróbka ryb)** Wymagania: bez wykształcenia. Kontakt: Zakład Produkcyjno Usługowo-Handlowy Zbigniew Stebnicki ,78-523 Nowe Worowo tel. 0-94 36-15-779
- 19. Asystent Radcy Prawnego** Wymagania: wykształcenie wyższe prawnicze.Kontakt: Kancelaria Radcy Prawnego Denis Sylwia ul. Wasznika 12,78-550 Czaplina tel. 606-253-518 Praca w Drawsku Pom.
- 20. Sprzedawca (art. mięsne)** Wymagania: umiejętność sprzedaży- rozmowy z klientem, wykształcenie zawodowe lub średnie, osoby chętne do pracy. Praca w Drawsku Pom. Kontakt: Agrofirma Witkowo tel. 506-014-931, CV należy złożyć w PUP Drawsko Pom.

